Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 214 — Rok 132 (3) Niedziela, 12 — poniedziałek, 13 września 1943 r.

DZIŚ: Gwidona
JUTRO: Filipa, Eugenii

Mediolan, Turyn i Padwa zajęte przez wojska niemieckie

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 11 września:

W rejonie Noworosyjska zniszczono ogniem artyleryjskim znaczniejszą formację bolszewicką przeznaczoną do lądowania, jeszcze przed osiągnięciem wybrzeża. Z resztkami sił nieprzyjacielskich, które wylądowały, walki są jeszcze w toku. Zespoły armii lądowej i marynarki wojennej zatopiły albo wzniecily pożar na trzech kanonierkach, jednej łodzi strażniczej i jedenastu łodziach przeznaczonych do lądowania.

Na południowy-zachód od Mariupola, który po całkowitym zniszczeniu ważnych pod względem wojennym obiektów został planowo opróżniony, wojska niemieckie i rumuńskie starły grupę sił bolszewickich, która wylądowała na wybrzeżach Morza Azowskiego.

Na zachód od Krasnoarmiejskoje niemieckie zespoły pancerne osaczyły sowiecką dywizję strzelecką oraz zniszczyły sztab tej dywizji.

W rejonie walk Charkowa i na południowy zachód od Konotopu odparto silne ataki bolszewickie w zaciętych walkach, przy czym lokalne włamania zostały oczyszczone albo zaryglowane.

Na środkowym odcinku frontu, nad Desną i na południowy zachód od Kirowa trwają ciężkie walki obronne. Na zachód od Wiaźmy spełzły na niczym zaciekłe ataki bolszewików. Oddziały sowieckie, którym przejściowo udało wedrzeć się w najbardziej wysunięte pozycje niemieckie, zostały odrzucone w przeciwataku, przy czym zniszczono albo zdobyto znaczną ilość broni.

Bolszewicy stracili wczoraj na froncie wschodnim 203 czołgów. Lotnictwo uczyniło niezdolnymi do walki większą ilość czołgów, zniszczyło około 200 pojazdów wypełnionych wojskiem oraz wiele bolszewickich składów zaopatrzeniowych.

Na dalekiej północy szybkie niemieckie samoloty bojowe wznieciły pożar na nieprzyjacielskim statku przybrzeżnym. W ciągu nocy obrzucono bombami wszelkiego kalibru nieprzyjacielskie połączenia dowozowe i obozy wojskowe w rozmaitych odcinkach frontu.

Rozbrojenie włoskiego wojska Badoglio dobiega do końca. Tam gdzie stawiano jeszcze opór lokalny, wojska nasze złamały go energicznie. Włoska załoga na wyspie Rhodos kapitulowała na skutek ataku samolotów nurkowych.

Jak już doniesiono w komunikacie nadzwyczajnym, królewsko-włoskie siły gwardyjskie stacjonowane w okolicach Rzymu w ilości 2 dywizji pancernych i 5 dywizji piechoty złożyły broń pod energicznym naciskiem zarządzeń niemieckich. Wojska nasze wmaszerowały do Mediolanu, Turynu i Padwy. Utrzymano twierdzę morską Pola.

W rejonie Salerno toczą niemieckie wojska zaciętą walkę ze znacznymi siłami brytyjsko-północno-amerykańskimi. Wyżyny na wschód od wybrzeża są w naszych rękach. W przeciwataku odzyskano obszar utracony, przy czym nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty w ludziach i materiale wojennym.

Lotnictwo zatopiło w czasie ataków na cele okrętowe i przeciw wojskom lądującym w zatoce Salerno kilka transportowców i łodzi przeznaczonych do lądowania. — Wiele statków odniosło ciężkie uszkodzenia.

Nieliczne samoloty nieprzyjacielskie przeleciały wczoraj nad rejonem przybrzeżnym obszarów okupowanych. Jeden samolot zestrzelono.

Dr. Goebbels o walce na wschodzie

BERLIN, 11. 9. — Minister Rzeszy dr. Goebbels podkreśla ponownie na łamach tygodnika „Das Reich" europejską misję Rzeszy w walce przeciwko zalewowi ze Wschodu. Minister w szczególności pisze, że „tu na Wschodzie spoczywa znowu los i przyszłość naszego kontynentu na szali historycznego rozstrzygnięcia. Jeżeli w tych tygodniach fale potopu ze Wschodu uderzają o linie obronne, to stanowi to tylko powtórzenie historycznego procesu, który tak często już w przeszłości wystawiał Zachód na ostatnią próbę".

W zakończeniu dr. Goebbels pisze: „Choćby nawet najdziksze burze szalały nad Europą i wstrząsały naszym kontynentem aż do najgłębszych jego fundamentów, jedno jest pewne: świat nie zginie, zostanie tylko na nowo odrodzony".

Zamknięcie granicy niemiecko-włoskiej

BERLIN, 11. 9. — Donoszą urzędowo: „Niemiecko-włoska granica zamknięta jest aż do odwołania dla komunikacji cywilnej".

BERNO, 11. 9. — Szwajcarska opinia publiczna dowiedziała się o kapitulacji włoskiej nie tylko przez radio, ale także w drodze nadzwyczajnych dodatków licznych dzienników. Pierwsza reakcja publiczna jest zarządzona w drodze publicznych ogłoszeń mobilizacja pewnej części wojsk granicznych, które mają obecnie wzmocnić służbę porządkową na granicy południowej.

BOCHUN, 11. 9. — Włoscy robotnicy w Bochum, powzięli rezolucję opowiadającą się za narodowo-faszystowskim rzadem włoskim.

Sąd o genezie i konsekwencjach bezprzykładnej zdrady

Los Italii niech będzie dla wszystkich nauką

BERLIN, 11. 9. — Przemówienie poświęcone aktualnym zagadnieniom związanym z postępowaniem zdradzieckiego rządu Badoglio, wygłosił w piątek wieczorem Führer w Głównej swej Kwaterze. Przemówienie to skierowane do Niemców, Führer rozpoczął podkreśleniem faktu, że po wypadkach ostatnich dni spadł obecnie przytłaczający od dłuższego już czasu ciężar oczekiwania, tak, że obecnie nadeszła stosowna już chwila do szczerego rozpatrzenia zagadnień, o których dotąd trzeba było milczeć.

„Załamanie się Włoch, które obecnie stało się faktem, było od dawna do przewidzenia — powiedział Führer dosłownie — i to nie dlatego, aby Włochom brakowało może odpowiednich środków do skutecznej obrony, lub też brakowało może niezbędnej pomocy niemieckiej. Załamanie Włoch nastąpiło raczej wskutek niedopisania albo powiedzmy lepiej: wskutek niechęci i złej woli tych właśnie elementów, które obecnie spowodowały kapitulację, jako finał planowego sabotażu. Dokonało się teraz to, do czego ci ludzie od lat długich zmierzali. Kierownictwo państwowe Włoch przeszło ze strony sprzymierzonej z Włochami Rzeszy Niemieckiej, na stronę wspólnych wrogów".

„Kiedy 1939 roku Anglia i Francja wypowiedziały wojnę Rzeszy Niemieckiej, Włochy na podstawie traktatów winny były uważać za swój obowiązek natychmiastowe ogłoszenie solidarności z Niemcami. Solidarność ta była przy tym uzasadniona nie tylko treścią, ale i losem jaki wrogowie zarówno Niemiec jak i Włochów pragnęli zgotować tym krajom na przyszłość.

„Rzecz znana, że Mussolini był mocno zdecydowany do zarządzenia na terenie Włoch w myśl zawartych umów natychmiastowej mobilizacji. Tym samym elementom, które obecnie doprowadziły do kapitulacji Włoch udało się wówczas w sierpniu 1939 r. udaremnić przystąpienie Włoch do wojny. Jako Wódz Narodu Niemieckiego musiałem zrozumieć nadzwyczajne trudności jakie przechodził Duce w obrębie polityki wewnętrznej Włoch, dlatego też, ani wtenczas, ani też później nie napierałem, aby dotrzymały zobowiązań wynikających z przymierza, przeciwnie — pozostawiłem odpowiednią decyzję wolnej woli rządu włoskiego, aby w ogóle albo też w wypadku pozytywnej decyzji wybrał taki termin, który jemu samemu był na rękę. Termin tego rodzaju rząd włoski miał określić całkiem dowolnie. W czerwcu 1940 roku udało się Mussoliniemu osiągnąć wewnętrzno-polityczne przesłanki umożliwiające wystąpienie Włoch po stronie Rzeszy.

„W tym okresie rozstrzygnięte już były losy wojny w Polsce, tak samo, jak i kampanii w Norwegii. Niemniej rozstrzygnięta była rozprawa orężna z Francją i sprzymierzonymi z nią armiami angielskimi na kontynencie. Musiałem jednakowoż podziękować Mussoliniemu za zajęte stanowisko. Stanowisko to — o tym wiedziałem doskonale — było sforsowane na niwie wewnętrzno-politycznej w obliczu jak największych trudności. Trudności te nie miały źródła swego w narodzie włoskim, lecz jedynie wśród pewnych określonych kół. Od tego czasu wspólnie walczyła Rzesza z Włochami. Na licznych polach walki wspólnie przelewano krew.

Nie było takiej sekundy, w której Duce i ja moglibyśmy żywić jakiekolwiek wątpliwości co do tego, że ostateczny rezultat tej walki zadecyduje o istnieniu naszych narodów. — Stosownie więc do tego Niemcy, aczkolwiek same pozostawały w jak najcięższych zmaganiach, udzielały pomocy sojusznikowi swemu aż do samych granic możliwości".

„Wiele propozycji, dotyczących tej pomocy, odrzucali wojskowi przywódcy Włoch od samego początku, bądź to przyjmowali je pod warunkami nie do spełnienia. W odpowiednim czasie przedstawione będą opinii publicznej właściwe dowody, z których wynika, jakie to świadczenia wypełniły Niemcy dla Włoch w ramach wspólnej walki o byt i na jakie dalsze jeszcze świadczenia były zdecydowane. Sam zaś żołnierz niemiecki na wszystkich tych wspólnych polach walki przyjął taką postawę, jaka wyróżniła go wszędzie. Albowiem bez interwencji żołnierza niemieckiego Włochy straciłyby Afrykę Północną już w zimie 1940/1941 roku. Nazwisko marszałka Rommla związane jest po wieczne czasy z tym dziełem Niemiec. A kiedy wiosną 1941 roku Rzesza zdecydowała się na niesienie pomocy Włochom na Bałkanach, to decyzja taka nie zapadła celem spełnienia własnych zamiarów, lecz była spowodowana jedynie chęcią dania pomocy sojusznikowi jak również zamiarem usunięcia niebezpieczeństwa wywołanego jego poczynaniami, a zagrażającego oczywiście również i Niemcom. Ofiara ta była złożona przez Niemcy prawie w tej samej chwili, kiedy w obliczu grożącego ataku bolszewików przeciw Europie, miały one do pokonania aż nadto własnych trosk. Krew licznych Niemców przypieczętowała wierność Narodu Niemieckiego w stosunku do sojusznika.

„Rzesza Niemiecka i ja, jako jej wódz, mogliśmy zająć tego rodzaju stanowisko jedynie świadomi faktu, że na czele narodu włoskiego znalazł się jeden z najwybitniejszych mężów, jakich wydała ostatnia epoka, a mianowicie największy syn ziemi włoskiej od czasów kiedy runął świat starożytny, bezwarunkowa wierność tego człowieka stworzyła dla wspólnego sojuszu przesłanki pozytywnej trwałości.

„Usunięcie Mussoliniego i zgotowana Mu haniebna krzywda, odczuwane będą kiedyś przez przyszłe pokolenie narodu włoskiego jako najciemniejsza plama na honorze.

„Ostatnim momentem, wywołującym zamach stanu z dawna już postanowiony, było żądanie Mussoliniego udzielenia mu rozszerzonych pełnomocnictw celem skuteczniejszego jeszcze prowadzenia wojny. Najradykalniejszymi zarządzeniami przeciw jawnym i ukrytym sabotażystom machiny wojennej, przeciw reakcyjnym wrogom sprawiedliwości społecznej, a co za tym idzie, zdolności oporu włoskiego organizmu narodowego — wszystko to miało służyć tym samym celom. Jeszcze w ostatniej minucie Mussolini zamierzał wyeliminować podstępnych wrogów narodu włoskiego w walce o byt albo niebyt, aby tym samym zabezpieczyć przyszłość Włoch. Zrozumiały jest ból, który ogarnął mnie osobiście wobec krzywdy nie mającej precedensu w historii, krzywdy, wyrządzonej temu człowiekowi i wobec hańbiącego potraktowania, którym spychano na poziom pospolitego zbrodniarza, męża stanu, żyjącego przez przeszło dwadzieścia lat w nieustannej trosce o swój naród.

„Byłem szczęśliwy i jestem szczęśliwy, że tego wielkiego i wiernego człowieka mogłem nazwać moim przyjacielem. Ale nie mówię już o tym: nie nauczyłem się zmieniać przekonań swoich stosownie do potrzeby chwili, albo też zapierać się ich. Wierzę w to, że mimo licznych przeciwnych poglądów i w życiu narodów, zarówno jak i w życiu jednostki, pojęcie wierności przedstawi wartość nie do zastąpienia, wartość bez której zachwiałyby się fundamenty porządku społecznego oraz złamałyby się organizacje ludzkości wcześniej czy później. Mimo to, również po haniebnych tych wypadkach, wypełniały nadal swój obowiązek w jak najszerszym zakresie wojska niemieckie na Sycylii, wypełniali go dalej lotnicy niemieccy, członkowie załóg łodzi podwodnych, ścigaczy, statków transportowych wszelkiego rodzaju.

„Ze względów taktycznej celowości dziś może przeciwnik przemilcza te fakty. Przyszłe pokolenia jednak stwierdzą kiedyś, że wyjąwszy jedynie nieliczne dzielne formacje włoskie, od tej chwili w pierwszym rzędzie wojska niemieckie krwią swoją broniły nie tylko Rzeszy Niemieckiej, lecz broniły również ziemi włoskiej.

Kierownictwo państwowe Włoch niech motywuje dowolnie fakt, że zdecydowało się na złamanie sojuszu, na zamienienie samych Włoch tym bardziej na teren wojenny. Kierownictwo państwowe Włoch postępowanie takie niech określi nawet jako konieczność, nigdy natomiast nie znajdzie usprawiedliwienia dla faktu, iż stało się to nawet bez uprzedniego zawiadomienia własnego sprzymierzeńca,



Tak wyglądają drogi na wschodzie

I nie dość na tym: w tym samym dniu, w którym marszałek Badoglio podpisał układ o zawieszeniu broni, zaprosił on do siebie niemieckiego charge d'affaires w Rzymie i zapewnił go, że właśnie on, we własnej osobie, sam marszałek Badoglio, nie zdradziłby nigdy Niemiec. Zapewnił oprócz tego, że Niemcy powinny mieć zaufanie do niego, i że ze swej strony czynami swymi dostarczy na to dowodu, że jest godnym tego zaufania. Oświadczył wreszcie, że Włochy przede wszystkim nie zamierzają nigdy skapitulować. Jeszcze w samym dniu kapitulacji nawet król włoski wezwał niemieckiego charge d'affaires do siebie zapewniając go ze szczególnym naciskiem, że przecież Włochy nigdy nie skapitulują, że są one złączone z Niemcami na złą i dobrą dolę i że pragną stać wiernie po stronie Niemiec. Ba, nawet w jedną godzinę po ogłoszeniu zdrady, szef włoskiego sztabu generalnego oświadczył wobec niemieckiego pełnomocnika wojskowego, jakoby wiadomość tego rodzaju była niczym innym, jak zwykłym kłamstwem i kaczką propagandy angielskiej.

„W tej samej chwili zapewnił przedstawiciel włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych, że wiadomość tę należy uważać za typowe brytyjskie oszustwo, które on sam zamierza zdementować. Tymczasem już 15 minut później zmuszony był przyznać się, że jednak sprawa ta się zgadza i że Włochy rzeczywiście wycofały się z wojny. W oczach demokratycznych podżegaczy wojennych, jak i w oczach obecnych członków rządu włoskiego, postępowanie takie uchodzi może za wspaniały przykład zręcznej pod względem taktycznym sztuki państwowej. Natomiast historia wyda kiedyś innego rodzaju wyrok, a całe generacje przyszłych Włoch będą się wstydziły, że zastosowano taktykę taką wobec sojusznika, przyjaciela, wobec partnera, który krwią i ofiarami wszelkiego rodzaju wypełnił swój obowiązek w ramach znacznie szerszych niż to przewidywała litera układu.

Od dwóch lat w mierze więcej jak wystarczającej miałem okazję zaobserwować przybierający wciąż na sile wpływ owych kół reakcyjnych, które również w stosunku do społecznych zadań Włoch były nastawione negatywnie i wrogo. Od chwili usunięcia Mussoliniego prawie już nie było wątpliwości co do istotnych zamiarów związanych z tą zmianą reżimu.

„Dlatego też — jak to wynika z mego obowiązku — nakazałem wszelkiego rodzaju zarządzenia, jakie należało powziąć w takim wypadku celem uchronienia Rzeszy przed losem, jaki marszałek Badoglio i jego poplecznicy zgotowali nie tylko Mussoliniemu i narodowi włoskiemu, ale w jaki pragnęli wtrącić także Niemcy. Interesy narodowego prowadzenia wojny ludu niemieckiego w równym stopniu są dla nas święte, jak i obowiązujące. Wiemy wszyscy, że w tej bezpardonowej walce, zgodnie z życzeniami naszych wrogów, zniszczony będzie ten, kto przegra. Tylko zwycięzcy pozostaną możliwości życia. Dlatego jesteśmy zdecydowani z zimną determinacją w ogóle i w szczególe powziąć zawsze takie zarządzenia, które są w stanie zniszczyć nadzieje naszych przeciwników. Ale również liczni honorowi Włosi obecnie tym bardziej oświadczyli nierozerwalną łączność z dotychczasową wspólną walką obu narodów.

„Ubytek Włoch pod względem wojskowym oznacza tylko niewiele, albowiem walki w tym kraju już od szeregu miesięcy, a całym swym ciężarem spoczywały w pierwszym rzędzie na barkach sił niemieckich. Wolni od wszelkich odciążających hamulców, kontynuować będziemy walkę tę nadal.

„Próba międzynarodowego spisku plutokratów, podjęta w celu złamania oporu niemieckiego na sposób podobny jak we Włoszech, jest dziecinnadą. W tym wypadku pomylili oni naród niemiecki z pewnym innym narodem. Nadzieja znalezienia dzisiaj wśród Niemców zdrajców takich jacy znaleźli się we Włoszech, oparta jest na zupełnej nieznajomości istoty państwa narodowo-socjalistycznego. Wiara tych kół, jakoby można było doprowadzić również na terenie Niemiec do jakiegoś 25 lipca, polega na głębokiej pomyłce, która odnosi się również do mojej pozycji osobistej, jako też do postawy moich towarzyszy politycznych, moich marszałków polnych, moich admirałów i generałów. W obliczu takich prób kierownictwo niemieckie obecnie występuje więcej niż kiedykolwiek przedtem jako zjednoczona fanatyczną wolą wspólnota. Każde niepowodzenie utwierdzi nas w naszym zdecydowaniu. Życie osobiste przy tym dla mnie i tak już od dawna ustało. Nie należy już ono do mnie, pracuje w zrozumieniu i poczuciu obowiązku, iż przyczynkiem mojej pracy mogę zabezpieczyć życie mego narodu na przyszłe pokolenia. Nie tylko na podstawie własnej mojej drogi życiowej, lecz również na podstawie rozwoju mego narodu mam prawo bezwarunkowo wierzyć w tego rodzaju sukces.

„Złożyło się tak, że w 1939 roku byliśmy zmuszeni przyjąć wypowiedzenie wojny ze strony naszych przeciwników sami i opuszczeni. Postępowaliśmy według zasad a przekazanych przez człowieka miary Clausewitza, a twierdzących, że heroiczny opór pod każdym względem bywa lepszy od tchórzliwego poddania się. Dlatego też już w dniu 1 września 1939 roku oświadczyłem przed parlamentem niemieckim, że Niemcy nie będą zwyciężone kiedykolwiek ani przez czas ani siłą oręża. Odtąd w pierwszej linii własnym naszym wysiłkiem nieprzyjaciel został odparty więcej jak tysiąc kilometrów od granic niemieckich. Jedynie tylko na drodze powietrznej zdoła teroryzować macierzyste tereny Niemiec.

Ale i w tej dziedzinie przesłanki techniczne i organizacyjne znajdują się w stadium powstawania celem nie tylko ostatecznego złamania ataków terorystycznych, lecz również dla dokonania odwetu za pomocą innych a bardziej skutecznych metod. Może istnieją konieczności natury technicznej, które zmuszają nas w tej gigantycznej walce raz, czy drugi raz zrezygnować z czegoś na jakimkolwiek z frontów, bądź też wyminąć się z jakiegoś szczególnego zagrożenia. Nigdy natomiast nie pęknie stalowa obręcz wykuta przez ojczyznę, chroniąca Rzeszę a opierająca się na bohaterstwie i krwi naszego żołnierza.“

Przemówienie swe Führer zakończył apelem skierowanym do Niemców, ażeby we wszelkich dziedzinach obecnej walki zaznajomili się ze wszelkimi konsekwencjami i koniecznościami. Wzywając żołnierza niemieckiego, ażeby pamiętał o swym świętym obowiązku, podkreślił, że dla wyrażenia wdzięczności nie ma dzisiaj jeszcze odpowiednich słów. Wdzięczność tę wyrażą kiedyś przyszłe pokolenia.

A los Włoch — tak zakończył Führer — niech będzie dla wszystkich nauką.

Jak odbył się zamach stanu we Włoszech 25. lipca

BERLIN, 11. 9. — Według miarodajnych wiadomości z Rzymu, zamach stanu w dniu 25. 7. oraz uprowadzenie Mussoliniego miał przebieg następujący:

Po posiedzeniu wielkiej rady faszystowskiej udał się Mussolini do króla, aby od niego zażądać pełnomocnictw celem powzięcia jak najostrzejszych kroków przeciwko systematycznym sabotażom, uprawianym przez pewne koła w odniesieniu do wysiłków wojennych narodu włoskiego. Zamierzał on w szczególności osiągnąć pełnomocnictwa do bezwzględnego wkroczenia przeciwko tchórzowskiej dezercji popełnianej przez generałów i wysokich oficerów włoskiej siły zbrojnej, co się szczególnie zdarzało na Sycylii. Dalej pełnomocnictwa te miały zmierzać przeciwko niespołecznemu nastawieniu się korpusu wyższych oficerów włoskich w odniesieniu do żołnierzy i podoficerów, jako też i przeciwko objawom korupcji szerzącym się w armii i w gospodarce wojennej. Żądał on pełnomocnictw do natychmiastowej i ostrej akcji przeciwko wszystkim owym elementom reakcyjnym i korupcyjnym, które same wyłącznie tylko ponosiły odpowiedzialność za stałe niepowodzenia we włoskim prowadzeniu wojny.

Mussolini nie wiedział o tym, że król i marszałek Badoglio już w dniu poprzednim przygotowali skrycie zamach stanu. W otoczeniu małego oddziału swej gwardii przybocznej wsiadł Mussolini do samochodu i dał polecenie jazdy do prywatnej rezydencji królewskiej. Rozmowa króla Wiktora Emanuela z Mussolinim trwała około 2 godziny. Król słuchał Mussoliniego uważnie i udawał jakoby go bardzo interesowały jego wywody.

Gdy Mussolini skończył, oświadczył król:

„Jestem zmuszony pana poinformować, że wyznaczony już jest następca pański na prezydenturę ministrów, który faktycznie urząd swój już objął. Jest nim marszałek Badoglio. Proszę stawić się do jego dyspozycji.“

Najzupełniej zaskoczony takim oświadczeniem, odpowiedział Mussolini, że czuje się dostatecznie na siłach, aby ratować naród włoski i aby się w razie potrzeby przeciwstawić koronie, a nawet armii. Mussolini zwrócił się do wyjścia, oświadczając krótko, że powziął już swe decyzje.

W czasie tej rozmowy Badoglio przedsięwziął już wszelkie potrzebne kroki celem wykonania zamachu przeciwko Mussoliniemu. W tajemnicy oddał on władzę policyjną w ręce b. komendanta policji Senise, a karabinierów królewskich podporządkował swym własnym rozkazom. Poszczególni komendanci milicji faszystowskiej otrzymali sfałszowany telegram, zawierający zawiadomienie, że milicja odtąd wchodzi w skład armii, lokalni komendanci policji zaś przydzieleni są do armii. Wzywa się komendantów policji, aby byli posłuszni rozkazom marszałka Badoglio. W taki to sposób ubezwładnione zostały wszelkie formacje broniące reżimu faszystowskiego.

W czasie pobytu Mussoliniego u króla oddalono samochód i gwardię jego przyboczną od wejścia do Villa Savoia i kazano zatrzymać się im pod byle pretekstem w pewnej odległej alei. Niedługo potem nadjechał samochód sanitarny pod dowództwem pułkownika karabinierów w otoczeniu kilku innych oficerów, samochód ten zatrzymał się przed prywatną rezydencją królewską.

Schodząc z ostatnich stopni schodów wejściowych i nie widząc swego samochodu, rozkazał Mussolini ostrym głosem służbie królewskiej:

„Proszę zawołać mój samochód!“

W tym momencie przystąpił do Mussoliniego pułkownik ze słowami:

„Excelencjo, mam rozkaz pana aresztować. Proszę siadać do tego samochodu“. Mussolini stawiał silny opór, zawleczono go jednak siłą brutalną do samochodu, gdzie przytłoczono go do noszy.

W szybkim biegu kierował się samochód od Villa Savoia do koszar karabinierów na Piazza del Popolo, gdzie trzymano Mussoliniego pod najściślejszym nadzorem, skąd miał być później odtransportowany w inne miejsce pobytu. Często jeszcze zmieniać musiał swe miejsce pobytu. Zdaje się być rzeczą pewną, że Mussoliniego przeniesiono do fortu Brasch pod Rzymem a następnie na wyspę Panza w zatoce Gaeta.

Badoglio opuścił Rzym

RZYM, 11. 9. — Jak donosi agencja włoska Stefani, Badoglio opuścił Rzym, po poprzednim powierzeniu pewnych funkcyj wojskowych swemu koledze Caviglia.

Niemieckie zarządzenia zabezpieczające po kapitulacji Badoglio

BERLIN, 11. 9 — Według nadeszłych dotychczas wiadomości, w południowej Francji, w niemiecko-włoskim rejonie granicznym i na dalszym obszarze Włoch oraz w południowo-wschodniej Europie wojska niemieckie objęły ochronę nad wybrzeżem europejskim oraz zabezpieczyły ważne objekty wojskowe i gospodarczo-wojenne, a to w następstwie złożenia broni przez poważne części włoskich sił zbrojnych wskutek kapitulacji Badoglio.

Zarządzenia niemieckie w pierwszym rzędzie były zwrócone w tym kierunku, aby wskutek zdrady Badoglio nie doznało zagrożenia dalsze skuteczne prowadzenie walki przeciwko Amerykanom i Anglikom. Z tego powodu wojska niemieckie były zmuszone wszędzie tam, gdzie ujawniła się chęć pójścia drogą Badoglia skłonić wojska włoskie do złożenia broni. Na ogół doszło przy tym jedynie tylko do kilku incydentów, które dzięki energicznemu wystąpieniu zdołano szybko zlikwidować. Lokalny opór, stawiany jedynie w sporadycznych wypadkach, rychło złamano. Kilka formacyj dawnej milicji podporządkowało się dowództwu niemieckiemu i zostały one wcielone do oddziałów niemieckich.

Dzięki energicznie przeprowadzonym zarządzeniom formacje niemieckie operujące w rejonie Neapol—Salerno były w możności podjąć natychmiastową zdecydowaną walkę przeciwko amerykańskim i angielskim siłom zbrojnym, wysadzonym na ląd, bez narażenia na niebezpieczeństwo swoich tylnych połączeń. Również niemieckie straże tylne walczące w południowej Kalabrii utrzymały zwycięsko swoje stanowiska w wytrwałej walce przeciwko dywizjom brytyjskim, atakującym wzdłuż wybrzeża zachodniego i od strony morza.

GENEWA, 11. 9. — Na granicy szwajcarsko-francuskiej w okolicy Genewy przeszły na terytorium szwajcarskie włoskie oddziały wojskowe, które dotąd pełniły służbę garnizonową na terenie górnej Sabaudii. Do czwartku internowano około 2.000 włoskich oficerów i żołnierzy.

BUKARESZT, 11. 9. — Konieczne kroki zaradcze po zdradzie rządu Badoglia przeciwko jednostkom włoskim stacjonowanym w Rumunii, zdołano bez przeszkód wykonać w dniu 9. 9. ze strony rumuńskiej i niemieckiej.

Siła obronna Niemiec nie doznała osłabienia

BERLIN, 11. 9. — W związku z propozycją Włoch w sprawie zawieszenia broni, oświadczają w berlińskich kołach politycznych: To czego rząd Badoglio spodziewał się uniknąć to dziś nastąpiło po upływie kilku zaledwie tygodni. Już w tej samej godzinie, w której poinformował on naród włoski o swej propozycji zawieszenia broni angielska służba informacyjna podała do wiadomości, że jedna z klauzul wojskowych warunków zawieszenia broni nakłada na rząd włoski obowiązek „wyrażenia zgody na polityczne, gospodarcze i finansowe warunki Aliantów, które później zostaną podyktowane“.

Nie trzeba być prorokiem, aby już dzisiaj przewidzieć, że Włochy czy to pod rządami Badoglio, czy też jego następców zostaną dotknięte losem pokonanego państwa w formie jak najdotkliwszej. Co się tyczy Niemiec, to, sądząc po obecnym stanie rzeczy, nikt nie przypuści, iż wyłączenie się Włoch z wojny może w jakikolwiek sposób osłabić wojskową siłę obronną Rzeszy. Powszechnie też uważa się jako rzecz zupełnie zrozumiałą, że również wojskowe zamierzania Rzeszy, nacechowane wolą zdecydowanej i nieugiętej obrony kontynentu aż do zwycięstwa wskutek ostatnich wydarzeń w najmniejszym stopniu nie doznały szwanku.

W KILKU WIERSZACH

W okolicy miejscowości Peniche pod Lizboną wylądował przymusowo pewien czteromotorowy angielski samolot bombowy.

△ Z Rangunu donoszą, że w sobotę zaatakowane zostało w kilku falach przez samoloty alianckie burmańskie miasto portowe Akyab. Z ogólnej liczby 50 maszyn strącono ogniem japońskich baterii przeciwlotniczych trzy aparaty. Pewna liczba mieszkańców miasta poniosła śmierć lub obrażenia, zniszczeniu uległo kilka domów.

Prasa londyńska z uznaniem wita wiadomość Reutera z Waszyngtonu, według której utworzyć się ma wydział załatwiający kwestie związane z obszarem Morza Śródziemnego, a w którym stworzone ma być także miejsce i głos dla reprezentanta sowieckiego. Jak donosi „Daily Telegraph“ reprezentant Sowietów ma mieć swą siedzibę albo w Algerze albo też na Sycylii.

× Japoński minister dla Wielkiej Azji Wschodniej Aoki po zakończeniu swej podróży po Mandżurii wizytą w Mukdenie, powrócił w niedzielę do Japonii.

W poniedziałek w miejscowości Sonmieres (Francja) zderzył się autobus z parowozem. Autobus był wleczony na przestrzeni 80 metrów. Wypadek ten spowodował śmierć 80 osób, 12 osób zaś poniosło ciężkie obrażenia.

□ Pani Roosevelt przybyła do Sydney w Australii.

△ Były ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce i były poseł w Irlandii, John Cudahy zmarł w poniedziałek wskutek obrażeń, odniesionych przy upadku z konia.

Rząd syryjski wydał postanowienie, że cudzoziemcy pragnący otrzymać syryjskie obywatelstwo państwowe muszą wykazać się nieprzerwanym pobytem w kraju przez 5 lat.

× Uchwalono wydanie nowego autentycznego dzieła, dotyczącego historii cesarstwa japońskiego od czasu założenia państwa przez cesarza Jimmu Tenno aż do najnowszych czasów.

Generalny dyrektor irańskiego urzędu prasowego w Teheranie, Hedżaszi, ustąpił. Jego następcą został mianowany uczony i pisarz Ebrahim Kaserum.

□ Brytyjski minister pracy Bevin oświadczył na pewnym posiedzeniu kongresu związków pracujących, że Z. S. R. R. złożył „straszliwy haracz“ pod względem życia ludzkiego.

Dania sprzątnęła swoje żniwa, które według opinii rzeczoznawców wypadły dobrze. Oficjalne szacowania mówią o żniwach „średnich“, jednakże wielu włościan sądzi optymistycznie, że były one bardzo dobre.

□ W dniu 3 września przybyła do Słowacji delegacja fińska w celu odbycia pertraktacji z delegacją słowacką na temat umowy handlowej.

△ W czasie pożaru pewnego hotelu w Houston (USA) zamieszkiwanego przeważnie przez starszych mężczyzn, straciło życie 36 osób.

Ministerstwo wojny podało do wiadomości nominacje generał-porucznika Shizuichi Tanaka, głównego dowódcy japońskiego korpusu ekspedycyjnego na Filipinach, na generała.

× B. argentyński minister spraw zagranicznych w rządzie Castillo, Ruiz Guinazu, został przydzielony w charakterze nadzwyczajnego ambasadora do ministerstwa spraw zagranicznych. Ruiz Guinazu ustąpił wraz z Castillo w dniu 4 czerwca.

Na ostatniej radzie ministrów rząd argentyński postanowił najdalej na południe położone prowincje kraju poddać pod administrację wojskową.

Obowiązek służby wojskowej z mocą obowiązującą od dnia 1 sierpnia 1943 r. został rozszerzony na Koreę.

□ Sowiecki komisariat ludowy dla komunikacji kolejowej został poddany pod administrację wojskową.

△ Z Manilli donoszą: wydział przygotowawczy dla ogłoszenia niepodległości Filipin przez dwa miesiące od czasu ukonstytuowania się w czerwcu br. zajmował się ustaleniem projektu nowej konstytucji filipińskiej. W dniu 4. 9. br. przed południem na posiedzeniu plenarnym wydziału projekt konstytucji został uchwalony i podpisany.

× Minister spraw zagranicznych Menemencoglu złożył z okazji posiedzenia parlamentu przed republikańską partią ludową sprawozdanie o sytuacji zagranicznej, podając równocześnie stanowisko Turcji.

Osobliwości dawnego Lwowa

Trzy pagórki

„Cóż to za miasto, gdzie się jeździ po szosach i które ma górę w samym środku!“ — zawołał z nietajonym zgorszeniem miły ziomek z jeszcze większego miasta, przybywszy po raz pierwszy do Lwowa. Było to przed 25 laty. Święta prawda. Jakby dla pochwalenia się przed przyjezdnymi, ulica Leona Sapiehy i dalej Kopernika do Poczty, Ossolińskich, Chorążczyzna, aż w samo serce Lwowa, wszystko to było niebrukowane. A góra? No, oczywiście ta co to przy samym chodniku w ulicy Kopernika stoi jak parawan z cytadelą na grzbiecie. Stoi dotychczas. Trudno. Nie mieliśmy ludzi przenoszących góry. Swoim porządkiem nie jest to taka sobie byle jaka góra. Przeciwnie: miała w swym życiu momenty godne wspomnienia. A jeżeli dawni Lwowianie bez cienia skromności mawiali o sobie na wzór Rzymian: „Senatus populusque Leopoliensis“, — to czemużby nam nie wolno było porównać góry cytadelnej z helleńską siedzibą Muz: Parnasem? Są po temu, jak zobaczymy, w historii naszej góry wszelkie dane.

Składa się ona właściwie z trzech gór czy też pagórków. Najpierw góra Kalecza. Zwała się ona tak już w 15 wieku, bo stały tam przytułki dla kalek. Wstęp na nią prowadził przez ulicę tejże samej nazwy, do dziś zachowanej. Druga zwała się Poznańską górą, później Pełczyńską, od imienia Pełków, a także „szańcem tureckim“, jako że z niej w r. 1672 Turcy w czasie oblężenia mieli strzelać z armat na miasto. Trzecia wreszcie miała imię Szemberka, dziś zwie się górą Wronowskich.

Nie trzeba tych trzech wzgórz mieszać z owymi trzema pagórkami, które mają związek z herbem Lwowa. To całkiem inna historia. Lwów ma, jak wiadomo, w herbie swym trzy wieże, pod nimi otwartą bramę, w której wspięty na tylnych łapach stoi lew. Do tego herbu papież Sykstus V w roku 1586 przydał swój własny herb, to jest trzy pagórki z gwiazdą.

Wracajmy na górę, w szczególności na Kaleczą. Lat temu okrągło trzysta obrał sobie tu mieszkanie nie byle kto, jeno sam Imć pan Bartłomiej Zimorowicz, zamożny mieszczanin, później znakomity burmistrz lwowski. Zagospodarował się tam z ukochaną żoną, Katarzyną z Dymideckich, dla której miłość zachował dozgonną, pomimo że po jej śmierci zdołał się jeszcze czterykroć ożenić. Pan Bartłomiej był poetą. Tu wśród ciszy iście wiejskiej (wszak do miasta był wtedy dobry kawał drogi) wpośród pięknej przyrody, na wzniesieniu upajającym bezkresnymi widokami, w towarzystwie ubóstwianej istoty, — znalazł warunki idealne do poetyckiego tworzenia. Tutaj bodaj że po raz pierwszy Muzy podały mu lutnię do ręki, tu narodziły się jego „Sielanki“. W jednej z nich opiewa on swe życie domowe i gospodarstwo. Ze wszystkim szczęściło się mu w stadle z Katarzyną, tylko nie z dziećmi. W przeciągu lat dziesięciu z czworga dzieci nie pozostało przy życiu ani jedno. Nie skarży się jednak ojciec na los tak niezwykle srogi, przeciwnie: znosi go z chrześcijańskim zaparciem się siebie, a po każdej stracie zapala przed świętym obrazkiem nową świeczkę na znak poddania się woli Bożej. Jarzyły się już płomyki wszystkich czterech świeczek, gdy razu pewnego odwiedziło Zimorowicza dwóch przyjaciół. Wprowadza ich poeta w swą opowieść, aby własnym myślom nadać formę rozmowy, a zdając sobie sprawę ze zdziwienia, jakie wywołuje jego osiedle, kładzie im w usta pytanie:

„A my do ciebie zgoła przyszli w nawiedziny, Dziwując się, czemuby, pierwsze swe dziedziny Porzuciwszy, nad samym trzech pagórków pyskiem Usiadłeś i stałeś się światu dziwowiskiem...“

Pospiesza więc z odpowiedzią i zapewnia ich, że założenie gospodarstwa na tej górze podobnej do mogiły było wynikiem namysłu, nie zaś przypadku albo pogoni za oryginalnością. Zimorowicz miał w pobliżu rolę ojczystą. Praktyczne względy przemawiały za wyborem miejsca, położonego pomiędzy gospodarstwem rolnym a miastem, którego sąsiedztwo z rozmaitych przyczyn — głównie gospodarskich — było pożądane.

„Większa czuje wygodę namniejsza osada, Która w sąsiedztwie miastu głównemu usiada...“

bo miasto

„...z bogatej szafarnie rozmaite spiże i potrzeby do życia wydaje nam świeże. Tam naprzód widzieć ranych kwiatków pierwociny, Łakocie jare, fruktów skorożrych nowiny; Znajdziesz zawsze na rynku, chociaż bez jarmarku, Więcej żywności niźli w panięcym folwarku: Są tam gęste kurniki, zwierzyńce gotowe, Sadze rybne i wszystkie wygody stołowe“.

na obranym gruncie

„Mam — powiada Zimorowicz — sadowinę, ogród, winnicę, las, pole, Ale iż rok zupełny ma gębę niemałą, Nie wydołam intratą tuteczną jej całą Stąd jednak znaczną pomoc dają mi jarzynki, Owoce, winny dochód i inne przyczynki...“

Ale to jeszcze nie wszystko. Niemniejsze znaczenie ma miły widok, rozkoszne położenie, a nade wszystko dobre powietrze:

„Wszak mądrzy gospodarze kędy się fundują, Żyzność gruntu i dobroć nieba upatrują. Bo na tym wszytek człowiek, aby w zdrowym ciele Ducha powierzonego lat zatrzymał wiele... A nietylko pokarmem codziennym żyjemy: Więcej powietrzem, które co moment pijemy. Stąd przyjemniejsze zdrowiu altany górzyste, Że na nich przebywają wiatry przeźroczyste...“

Po dłuższej pogawędce i przechadzce zaprasza gospodarz miłych gości do środka:

„Lecz, że już dzień, przeszedłszy połowicę nieba, Południe sprawił, proszę was na sztukę chleba: Będą ruskie pirogi, będzie i wędzonka, I co jeszcze trzeciego zgotowała żonka...“

„Ostatek nam dopowiesz swej rzeczy na wety“, dodają przyjaciele. Ale nade wszystko ciekawi są jego utworów poetyckich. Ich to głównie rozgłosem zwabieni przybyli doń w odwiedziny, aby ich „darował pieśniami, które niedawno uknował...“

Co to były za pieśni, nie wiemy. Może niektóre z „Sielanek“. Ale i inne musiały się rodzić na tej płodnej górze.

*

O sto lat później.

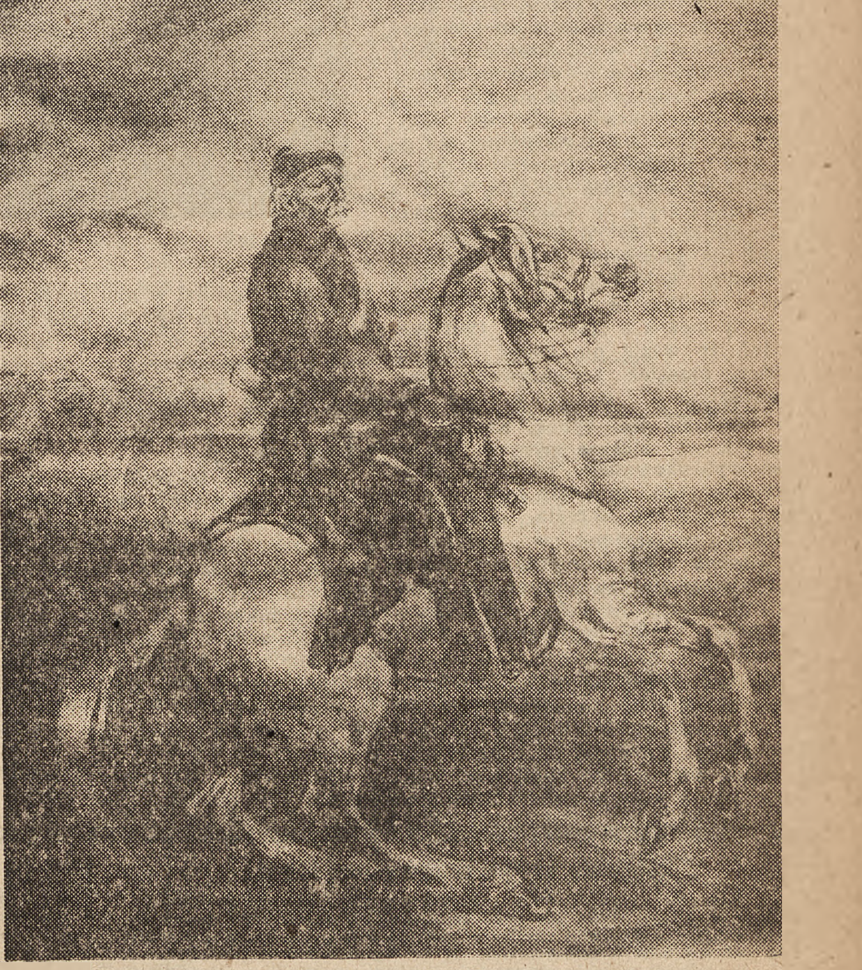
W drugiej połowie wieku 18 stał na tej części góry, która dominuje dziś nad ulicą Kopernika, a zwała się górą Szemberka, pałacyk, przechodzący przez różne ręce, aż go w roku 1791 kupił znany mecenas literatury i sztuki, radca sądu szlacheckiego, Stanisław z Wronowa Wronowski. Do pałacyku tego miała zawitać inna muza, opiekunka sztuki teatralnej: Melpomena. Były to czasy, kiedy po kasacie klasztoru Franciszkanów i połączonego z nim kościoła św. Krzyża mieścił się w przerobionym odpowiednio gmachu kościelnym jedyny lwowski teatr. Stąd ulica, przy której stał (mniej więcej naprzeciw późniejszego Muzeum Dzieduszyckich), była nazwana Teatralną. Teatr to był niemiecki, właścicielem jego i dyrektorem był od r. 1792 Henryk Bulla. Przez cztery lata (1795—1799) prowadził tam Wojciech Bogusławski, jako dzierżawca, przedstawienia polskie, kierując jakiś czas obydwoma teatrami: niemieckim i polskim. Gdy w kilka lat po odjeździe Bogusławskiego, rozglądano się za osobnym pomieszczeniem dla teatru polskiego, wybór padł na pałacyk Wronowskiego. Istotnie znaleziono tu nie tylko gościnę, ale i opiekę. Grano bezpłatnie przez cztery lata: 1804—1807. Pałacyk Wronowskiego odegrał wtedy rolę pepiniery, w której kształciły się młode talenty sceniczne. Przez pamięć zasług, ulicę, założoną na dawnych gruntach Wronowskiego, ochrzczono jego nazwiskiem, cała też góra szemberkowska nie nazywana już była inaczej jak górą Wronowską. On sam umarł w r. 1829 przeżywszy lat 106. Pałacyk istniał jeszcze do r. 1895. Musiał wreszcie ulec zwycięskiemu prawu urbanistyki i zrobić miejsce nowym budowlom. Górę kupił rząd austriacki w r. 1850 i poustawiał na niej zabudowania cytadelne. Zamilkły Muzy tego — sit venia verbo — lwowskiego Parnasu. Tylko nazwy ulic: z jednej strony Wronowskich, z drugiej prowadząca do góry Kaleczej ulica Zimorowicza, przypominają dawnych mieszkańców i ich upodobania. A część Pełczyńska? O tej innym razem.

Od czasu do czasu odzywa się projekt zmodernizowania kompleksu trzech pagórków. Bo kiedy miasto połknęło górę, musi ją strawić. T. B.

Na dzień wyścigów

„Na konika wsieść“

Niedziela. — Znów Persenkówka i wyścigi. Trzeba iść. Jakiś mus nieodparty. Skąd się to wzięło. Przecież nie sam tylko totalizator, to rzcz jakby przypdkowa. Ale co w tym jest głębszego? Wyjaśni to urywek z książki napisanej przez Wład Łozińskiego p. t. „Życie polskie w dawnych wiekach“.



Piotra Michałowskiego „Mohort na koniu“

„Co poza towarzyskiem życiem wypełniało swobodne od gospodarskich trudów chwile i stanowiło główną i ulubioną rozrywkę szlachecką, to wszystko da się ująć w te trzy słowa Reja: „konik, chartek, ptaszek“. Sport jeździecki i myśliwski daleko silniej wiązał się z życiem minionych wieków, daleko głębiej sięgał w obyczaj, bo nie był wyłącznie amatorstwem tylko, popisem, fantazją, zabawą, jak dzisiaj, ale rzeczywistą, nieodzowną potrzebą, bardzo realnym warunkiem bytu. Już dla tego samego, że każdy szlachcic był żołnierzem i że także poza wojną konna jazda była najzwyczajniejszym, a przy braku dróg niekiedy jedynym środkiem lokomocji, chów koni i sztuka jeździecka miały pierwszorzędne znaczenie. Cóż dopiero, kiedy do potrzeby, do konieczności na serio, przybywały amatorstwo i zbytek.

Słynęli w Europie Polacy jako jeźdźcy, słynął koń polski. Chów koni prowadzono na szeroką skalę, stadniny wielkopańskie liczyły po kilkaset, a nawet po kilka tysięcy koni i matek, jak np. stada Buczackich w Buczaczu, Ostrogskich, Chodkiewiczów (w dobrach Lachowieckich), Sobieskich w Żółkwi, Chreptowiczów itd. Jeszcze w ostatnich latach XVIII w. zażywały wielkiej sławy stadniny Lubomirskich w Szarogrodzie, Potockich w Humaniu, księcia podkomorzego Poniatowskiego w Stojanowie, Poturzycy i Sokalu. Nawet szlachcic średniej fortuny miewał po kilkadziesiąt koni. Ćwiczenia rycerskie odbywały się zawsze na koniu. „Na konika wsieść, zbroiczki sobie przypatrzyć“ — pisze Rej. Twardowski chwali zręczność w rycerskich igrzyskach młodzieńczego królewicza Aleksandra, który dobrze umiał: „jako koniem najechać, jako drzewcem toczyć — ułożyć się w wężyka, do pierścienia skoczyć“, a Piotr Zbylitowski tak opiewa zabawy rycerskie:

Jedni na chyżych koniach do
pierścienia skoczą,
Drudzy w kole obrotnem na nich
kształtnie toczą.

Nie było to wyjątkiem i dziwowiskiem, kiedy i kobiety próbowały się w tych ćwiczeniach. Kryski powiada w Dworzaninie, „że znał białogłowy, które umieją jak mężczyzna na koń ochotnie wsieść idobrze nim toczyć“.

Pozostało to więc w pamięci, często podświadomej. Przy okazji to się przypomina pilnie i silnie.

Książka szwedzka o cierpieniach Polaków w ZSSR

SZTOKHOLM, 11. 9. — W szwedzkich kołach literackich i politycznych żywe wrażenie wywołała nowość, jaka ukazała się na półkach księgarskich. Jest to mianowicie książka napisna w języku szwedzkim pod tytułem „Moje spotkanie z czerwoną armią“. Autorką jej jest Letty Rudnicka-Jaroszyńska, obywatelka szwedzka pochodzenia polskiego, która w roku 1939 po niewypowiedzianych cierpieniach została zwolniona we Lwowie z więzienia sowieckiego na interwencję poselstwa szwedzkiego w Moskwie i obecnie przebywa w Szwecji.

Po otwarciu jej książki pod powyższym tytułem, wydanej ostatnio w Malmoe, wchodzi się w tę potworną, duszną atmosferę, jaką przeżyli wszyscy w jesieni 1939 i w lecie 1940 r. w północno-wschodniej Europie. To, co opisuje autorka, która swoje spotkanie z armią bolszewicką przeżyła tylko dzięki swemu szwedzkiemu paszportowi, jest powolną katynizacją całej polskiej ludności na obszarach wschodniej Polski położonych nad dawną granicą sowiecko-polską, jak również powolną katynizacją tych nieprzeliczonych tłumów uchodźców, które płynęły z zachodniej Polski ku wschodowi w złudnej nadziei znalezienia tam bezpiecznego schronienia.

Dreszcz przerażenia przejmuje kiedy się czyta, co działo się na przykład w owych tygodniach i miesiącach we Lwowie, gdzie stłoczyły się niezliczone tysiące uchodźców, gdzie robotników deportowano w najkrótszej drodze do Zagłębia Donieckiego i tam zmuszano do najcięższych robót, gdzie w dzień i w nocy oddziały NKWD dokonywały rewizyj domowych, a dworce kolejowe były przepełnione niekończącymi się pociągami z ludźmi, aresztowanymi na chybił-trafił, i znikającymi w niezmierzonych przestrzeniach Wschodu, aby nigdy nie zobaczyć swoich najbliższych.

Czy polska organizacja migracyjna dowie się kiedykolwiek o losie tych setek tysięcy osób uprowadzonych do Związku Sowieckiego i o których miejscu pobytu w pierwszych tygodniach po wywiezieniu autorka przytacza cztery wiadomości, przyjęte przez przypadkowego Turkmena celem oddania na pocztę. Kartki te w rezultacie wbrew wszelkim oczekiwaniom nadeszły do Lwowa. Na pierwszej z nich czytamy:

„W całej naszej drodze przez Związek Sowiecki byliśmy dręczeni, znieważani i teroryzowani. Poprawiło się dopiero po przekroczenu przez nas Uralu. Od tej chwili strzeżono nas już mniej ostro, prawdopodobnie dlatego, ponieważ wszelka próba ucieczki byłaby teraz daremna. Okoliczni mieszkańcy w obdartych ubraniach wychodzą na stacje kolejowe i przyglądają się nam. Żałują nas i wyrażają współczucie. Opowiadają oni, że cierpią nieustannie głód. A teraz wy przychodzicie tu, aby dzielić nasz los. Chętnie chcieliby nam dać coś do jedzenia, ale sami nic nie mają. W ogóle głód prześladuje nas w ciągu całej podróży“. Na drugiej kartce czytamy: „Na pewnej wielkiej stacji chciano nam odebrać nasze dzieci w wieku od 8—16 lat, aby je posłać tu do szkół, utrzymywanych przez bezbożników. Na szczęście zdołaliśmy dzieci ukryć w naszym wagonie. Jednak w innych wagonach odebrano matkom ich dzieci i nigdy już ich więcej nie zobaczą“.

Trzecia kartka, jaką przytacza autorka, brzmi: „W naszym wagonie życie jest obecnie lżejsze i spokojniejsze od czasu, kiedy wszystkie starsze osoby zmarły. Pogrzeb ich wyglądał w ten sposób, że wartownik przyszedł do nas do wagonu, chwycił zwłoki i zrzucił je z nasypu w chwili, kiedy właśnie nadjeżdżał pociąg. Byliśmy tak przerażeni, że chcieliśmy go powstrzymać za rękę. Śmiejąc się obrócił się ku nam i zapytał: „czy i wy chcecie iść za nimi?“ Zaraz przyjdzie i na was kolej!“ Przez wiele dni nie mogliśmy potem przyjść do siebie, ale teraz już przyzwyczailiśmy się także i do tej myśli. W wagonie obok nas jest jednak źle, bo tam dwie matki dostały obłąkania i wołają o swoje dzieci. Wielu chorych jęczy tak głośno, że jęki dochodzą aż do nas. Raz dziennie, na jakiejkolwiek stacji jeden z wartowników otwiera wagony i pozwala nam przynieść sobie trochę wrzącej wody w naczyniach, jakie mamy z sobą. Jest to całe jedzenie, jakie otrzymujemy w czasie podróży. Dziękujemy tym, którzy dali nam trochę jedzenia na dworcu kolejowym we Lwowie“.

Na ostatniej kartce znajduje się ostatnia wiadomość, jaka doszła do rodzin we Lwowie: „Po jeździe przez całą Syberię, pociąg nasz zatrzymał się na końcowej stacji w otwartym stepie. Następnie samochodami ciężarowymi transportowano nas wiele, wiele mil głęboko w step, gdzie w końcu kazano nam wysiąść. Nie ma tu ani jednego drzewa, najmniejszego pola uprawnego, ani jednego pługa, chleba, ani wody. Otacza nas beznadziejna pustka i smutek. Nędzni koczownicy, których życie mamy tutaj dzielić, mieszkają w ziemnych chatach, a pożywienia dostarczają im wielbłądy, które pasą się na stepie. Ich mleko jestjedynym napojem jaki mają ci ludzie“.

Ucieczka za wszelką cenę na zachód do, Europy jest jedyną myślą. Szef NKWD we Lwowie, którego obowiązkiem jest pilnować, aby nikt nie uciekł z raju sowieckiego, ma jednak gotowy program. Wszędzie tam, gdzie czai się myśl ucieczki, rozwoja swą potegę GPU.

Odkrycie nowej komety

Rumuński prof. Daimaca odkrył nową kometę w konstelacji Rysia. Udało mu się w dniu 9. 9. o godzinie 3.21 min. kometę tę sfotografować. Posiada ona wielkość 8-mą, krótki ogon i porusza się szybko w kierunku północno-zachodnim.

Wieści z powiatów

JAK WYGLĄDA CHODORÓW. Dla przyjezdnego Chodorów jest przede wszystkim wielką stacją węzłową, z której dwie główne drogi prowadzą: jedna do miasta, druga przez wiadukt do cukrowni, która dla siebie stanowi oddzielne osiedle. To zaś, co miastem się nazywa, dziwnie jest rozbudowane. W pobliżu dworca dwie nowoczesnymi domami zabudowane ulice. Tam urzędy i reprezentacja, o czym świadczy i nazwa ulicy — Mickiewicza. Tędy dostać się można do centrum miasta ale gdy zapytać na dworcu o drogę do niego, wskażą kierunek inny. Idąc za tym wskazaniem ma się po drodze wrażenie raczej wiejskie: domki tu skromne, rzadkie, także i strzechą kryte i obejściem swym zdradzające, że rolnictwo jest tu jeśli nie głównym to poważnym ubocznym zajęciem. Idzie się dość długo — tak, że informatora pomówić by można o złośliwość, tym bardziej, że wcale nie widać kościoła, który przecież zorientowałby najpewniej.

Wreszcie jest rynek. Kształt tego miejsca, pięknie zresztą klinkierem wybrukowanego, wcale nie przypomina tego, co gdzie indziej mianem rynku się określa. Jest to po prostu rozszerzona w wydłużony prostokąt ulica nieregularnie domami piętrowymi zabudowana z lukami, częściowo i z ruiną spowodowaną przez niedawne wojenne przemiany.

Za tym rynkiem, na uboczu, okolony zielenią lip i modrzewi kościół, za nim rozległy staw. Od rynku koło kościoła prowadzi uliczka, najmilsza ze wszystkich, Zamkowa. Wiedzie ona w szczere pole, ale uważne spojrzenie zdradzi w nim zarys dawnych obwałowań. Był tu ongiś zamek obronny, oparty o staw i jego dokoła rozlewne wody i moczarzyska, które i dziś znać w zarysie miasta jako błonie wciskające się między stare miasto a nowoczesna przykolejową dzielnicę.

Szczególna ta rozbudowa została spowodowaną przez dwa decydujące czynniki. Jednym było poprowadzenie przez Chodorów linii kolejowej daleko od właściwego miasta, drugim to wybudowanie w latach 1913/14 cukrowni po drugiej stronie toru. Ku nim więc miasto wyrastać poczęło, zaniedbując miejsce stare, a więc odsuwające się od niegdyś broniącego stawu, a zbliżające się ku drodze kolejowej, do żywiącej cukrowni.

Cukrownia istotnie żywicielką miasta się okazała. Nie tylko że setki mieszkańców stało się jej pracownikami, ale klientami jej zostać musiał i handel miejscowy i rzemiosło. A przy tym cukrownia była dobrodziejem miasta. Nowa cerkiew głównie z jej funduszów zbudowana, jakkolwiek w znacznie przeważającej liczbie w pracowni pracują Polacy, kosztem cukrowni zbudowane gimnazjum polskie; gmach ten służy obecnie innym celom, a w części zajęty jest przez ochronkę ukraińską.

Jest tu także i polska ochronka, utrzymywana kosztem miejscowego księdza dziekana.

Osobliwego rodzaju rozrost miasta sprawił, że cmentarz, który dawniej znajdował się na zewnątrz, teraz widnieje w samym środku współczesnego planu, a w potocznej topografii miejscowej miejsce obok cerkwi nazywa się „za bramą", w czym ślad, że tu kończyć się musiało dawne miasto, a także i dowód, że niegdyś musiało być całe obronne.

Przesunięcie się ośrodka życiowego w obrazie Chodorowa jest przyczyną silnego kontrastu w tempie i akustyce jego życia współczesnego. Tam gdzie dworzec i fabryka, tam ruchu wiele i gwarne hałasy intensywnych prac. Wyjątkiem tylko oaza pobliskiego parku dworskiego — własność księcia Lubomirskiego de Vaux — gdzie w pałacu odznaczającym się formami angielskiego cottage obecnie mieści się szpital powszechny. Tam zaś, gdzie się Chodorów poczynał, na zapleczu kościoła cisze panują, ledwo poszumem trzcin na stawie zmącone; nawet i stojący tu na skraju miasta młyn, pędzony spływem wód stawu, bezgłośny pracuje. Głośniej tu bywa, gdy u spustu na głębinie chłopcy się kąpią lub konie pławią.



MIASTO BUCZACZ — rys. Stęczyński r. 1847.

P. K. OP. W CZORTKOWIE. — Z dniem 31 sierpnia br. zakończyły swą działalność wszystkie półkolonie na terenie P. K. Op. w Czortkowie.

Półkolonie były zorganizowane prócz Czortkowa w Kopyczyńcach, gdzie opieką i wyżywieniem objęto 136 dzieci, w Zaleszczykach — 116, wreszcie w Buczaczu — 80.

Prócz kolonii P. K. Op. w Czortkowie utrzymuje: 1) stały sierociniec w Zaleszczykach, który opieką wraz z mieszkaniem, odzieżą bieliźną i całodziennym pełnym utrzymaniem obejmuje 16-cioro dzieci. 2) ochronkę dla dzieci w Tłustem, w której żywi się 36-cioro dzieci, 3) specjalną kuchnię (punkt dożywiania) dla dzieci w Husiatynie — 45 dzieci. Poza tym P. K. Op. prowadzi w samym Czortkowie kuchnię ludową, oraz kuchnię samowystarczalną, oraz posiada kuchnie ludowe w swych Delegaturach w Kopyczyńcach, Borszczowie, Zaleszczykach, Buczaczu i Monasterzyskach.

Delegatura w Buczaczu prowadzi również kuchnię samowystarczalną.

MIASTO BUCZACZ. — „Jadąc od Manasterzysk obszerną i nieskończoną zda się równiną, gdy w końcu tej równiny okazują się nagle lasy bukowe i grabowe. Pomału równina spuszcza się coraz niżej w jarową dolinę okoloną zda się górami, a w tej dolinie na raz uderza oko wędrownika miasteczko Buczacz malownie rozrzucone po bokach jaru. Z mnóstwa chatek, chałup i dworków, sterczą rozmaite wieże; ratusza z ciosowego kamienia, farnego kościoła, klasztoru bazylianów, rozwaliny starego zamku, a nad samą Strypą gruzy miejscami z ziemią zrównane.

Zebranie rzemieślników w Żółkwi

Okręgowa Grupa Rzemiosło Lwów organizuje w dniu 12 września 1943 r. w Żółkwi nową placówkę rzemieślniczą. Oczekujemy wszystkich rzemieślników w Żółkwi i okolicy o godz. 11 rano w budynku „Narodny Dim" ulica Lińska w celu zapisania się do organizacji rzemieślniczej.

Porządkiem zebrania będzie: Cele i zadania rzemiosła. — Pozwolenia na prowadzenie warsztatów (Gewerbegenehmigung). Sprawy kontyngentów.

Okręgowa Grupa Rzemiosło — KRÜHNE

Zmiana przepisów o ubezpieczeniu społecznym

! Przepisy dotyczące ubezpieczeń społecznych pracowników fizycznych i umysłowych uległy ostatnio pewnym zmianom. Omawiają je specjalne pouczenia, a mianowicie: 1) Pouczenie o obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby, ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych, ubezpieczenia inwalidzkiego robotników i ubezpieczenia od wypadków oraz o płaceniu składek na rzecz Funduszu Pracy; 2) Pouczenie o obowiązkach pracodawców w sprawie zgłoszeń do ubezpieczenia społecznego; 3) Pouczenie w sprawie obliczania wysokości i uiszczania składek za ubezpieczenie chorobowe, emerytalne pracowników umysłowych i robotników, wypadkowe oraz do Funduszu Pracy; 4) Pouczenie dla gospodarstw domowych i posiadaczy realności..

OBOWIĄZEK UBEZPIECZANIA ROBOTNIKÓW

Obowiązek ubezpieczenia istnieje bez względu na wysokość wynagrodzenia i powstaje z dniem faktycznego rozpoczęcia pracy a ustaje z dniem rozwiązania stosunku pracy lub wygaśnięcia roszczenia o wynagrodzenie. Robotników, wyłączonych dotychczas z ubezpieczenia na wypadek choroby z powodu przekroczenia granicy zarobku, podciąga się ponownie pod obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby z dniem 1. lipca 1943.

Robotników dzieli się na następujące grupy ubezpieczeniowe: Grupa A — Robotnicy ubezpieczeni w pełnym zakresie, za których należy płacić składki z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby i inwalidzkiego oraz składki na rzecz Funduszu Pracy. Grupa A 1. — Robotnicy, za których należy płacić składki z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby oraz na rzecz Funduszu Pracy, a mianowicie: a) uczniowie zatrudnieni w rzemiośle na podstawie umowy o naukę, zarejestrowanej w Izbie Rzemieślniczej; b) osoby, których zasadniczym utrzymaniem nie jest praca najemna, jeżeli zatrudnione są przez zarząd poczt i telegrafów przy różnych robotach sezonowych na liniach telegraficznych i telefonicznych nie dłużej jak jeden miesiąc; c) robotnicy korporacyj samorządowych, będący członkami funduszu emerytalnego, istniejącego przy tejże korporacji; d) robotnicy pobierający zasiłek z ubezpieczenia inwalidzkiego.

OBOWIĄZEK UBEZPIECZENIA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Obowiązek ubezpieczenia powstaje również z dniem faktycznego rozpoczęcia pracy a ustaje z dniem rozwiązania stosunku pracy lub wygaśnięcia roszczenia o wynagrodzenie. Jeśli stały zarobek miesięczny pracownika umysłowego przekroczy 728 zł., obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby ustaje z początkiem pierwszego dnia po upływie miesiąca kalendarzowego, w którym zarobek ubezpieczonego przekroczył tę granicę.

Przy zmiennych wynagrodzeniach (prowizje) lub wynagrodzeniach powtarzających się okresowo (wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, gratyfikacje, tantiemy itd.), obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby ustaje dopiero wtedy, jeśli przeciętny zarobek z ostatnich 12 miesięcy przekroczył kwotę 8.736 zł. Obowiązek ten ustaje z upływem dwunastego miesiąca. W razie zmniejszenia się miesięcznego zarobku poniżej kwoty 728 zł., obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby powstaje z początkiem pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego po upływie miesiąca, w którym nastąpiło obniżenie zarobku.

Pracowników umysłowych dzieli się na następujące grupy ubezpieczeniowe:

Grupa B — Pracownicy umysłowi ubezpieczeni w pełnym zakresie, za których należy płacić składki z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby, ubezpieczenia emerytalnego oraz składki na rzecz Funduszu Pracy.

Grupa B 1. — Pracownicy umysłowi, za których należy płacić składki z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby oraz na rzecz Funduszu Pracy, a mianowicie: a) ponownie zatrudnieni byli etatowi i prowizoryczni urzędnicy państwowi oraz niżsi funkcjonariusze państwowi (gońcy biurowi, woźni itd.); b) pracownicy umysłowi korporacyj samorządowych lub publiczno-prawnych instytucyj, będący członkami funduszu emerytalnego istniejącego przy danej korporacji samorządowej lub instytucji publiczno-prawnej; c) pracownicy umysłowi pobierający zasiłek z ubezpieczenia rentowego oraz pracownicy umysłowi, którzy nie ukończyli szesnastu lat życia.

Grupa B 2. — Pracownicy umysłowi, za których należy płacić składki z tytułu ubezpieczenia emerytalnego oraz na rzecz Funduszu Pracy, a mianowicie: a) pracownicy umysłowi zatrudnieni w gospodarstwach rolnych, leśnych, ogrodowych, hodowlanych i rybnych; b) pracownicy umysłowi, których stały zarobek miesięczny przekracza 728 zł.

UBEZPIECZENIE OD WYPADKÓW ROBOTNIKÓW I PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Grupa C — Obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków podlegają wyżej wymienione kategorie pracowników (grupa A do grupy B 2) z wyjątkiem ponownie zatrudnionych byłych polskich etatowych i prowizorycznych urzędników i niższych funkcjonariuszy państwowych.

Robotnicy zatrudnieni w gospodarstwach rolnych, leśnych, ogrodowych, hodowlanych i rybnych podlegają tylko obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków. Tych robotników nie należy zgłaszać imiennie do ubezpieczenia. Natomiast należy zgłosić gospodarstwo jako takie na przepisanym formularzu w ciągu 7 wzgl. 10 dni od dnia objęcia danego gospodarstwa.

Od obowiązku ubezpieczenia od wypadków są zwolnieni wszyscy robotnicy zatrudnieni w gospodarstwach rolnych o obszarze poniżej 30 ha.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 21.00
Koniec 5.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Dziś wyścigi

W dniu dzisiejszym t. j. w niedzielę rozpoczyna się o godz. 13.30 jesienny sezon wyścigów konnych na Persenkówce. Bilety wstępu I-sze miejsce 4 zł., II-gie 2 zł. Programy dziennie do nabycia w Galerii Maziackiej, w kioskach i u kolporterów. Dojazd na tor tramwajami nr. 10 i „E" do radiostacji.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 11. bm.

Przedstawiają się następująco:
Pierwsze wywołanie — 67, drugie — 12, trzecie — 6, czwarte — 58, piąte — 8.

Na P. K. Op. złożyli:

Firma Leopold Załuski wraz z pracownikami zł. 200. — Urzędnicy i robotnicy wagonówki zł. 260. — Pracownicy firmy „Galikol" oddział Marcina 24 w sierpniu zł. 107. — Maliszowa Michalina zł. 200. — Czeladnicy stolarscy z okazji złożenia egzaminu czeladniczego w dniu 2. 9. zł. 275.

Znaleziono

Portfel wraz zdokumentami na nazwisko Sworeń Jan; odebrać można w Redakcji, Sokoła 4, I. p., pokój 20, w godz. 10—11.

Nowe przepisy o uczniach rzemieślniczych

W tych dniach ukazały się dwa nowe zarządzenia dotyczące sprawy kształcenia młodego rzemieślniczego pokolenia.

Pierwsze zarządzenie odnosi się do tych uczniów, którzy są zatrudnieni w przedsiębiorstwach przemysłowych. W wielu zakładach przemysłowych majstrowie szkolą terminatorów w swoim rzemiośle i, po odpowiednim okresie nauki, umożliwiają im złożenie egzaminu czeladniczego. Dotychczas uczniowie ci podlegali właściwym placówkom władz rzemieślniczych. Z chwilą wydania omawianego zarządzenia, sprawy kształcenia uczni rzemieślniczych w zakładach należących do Grupy Przemysł zostają wyłączone z kompetencji Wydziałów Rzemieślniczych.

W związku z powyższym wszelkie sprawy, jak np. rejestracja umów o naukę rzemiosła we wspomnianych zakładach, nadzór nad wyszkoleniem itp. — przejmują wyłącznie Grupy Przemysłowe w Izbach Przemysłowo-Handlowych. Odtąd również Grupa Przemysł będzie przeprowadzać egzaminy wśród uczni i wystawiać im dyplomy robotnika fachowego, równoznaczne z dyplomem czeladniczym w rzemiośle.

Drugie zarządzenie ogranicza zatrudnienie uczniów. Duże zapotrzebowanie praktykantów odczuwane do niedawna w całym szeregu rzemiosł (krawiectwo, kapelusznictwo, piekarstwo, rzeźnictwo, cukiernictwo, fryzjerstwo, szewstwo, fotografia) ostatnio zostało zaspokojone. W związku z tym władze rzemieślnicze wprowadzają pewne ograniczenie co do ilości uczniów zatrudnionych w wyżej podanych gałęziach. W myśl nowych przepisów na każdego mistrza może przypadać tylko jeden uczeń, na każdego zaś zatrudnionego w danym warsztacie zemieślnika — dwóch uczniów.

Rośliny rolnicze w Gen. Gub.
pod ochroną rządową

Rząd Gen. Gub. przejął na siebie zadania związane z ochroną rolniczych i ogrodniczych roślin uprawnych. Ochrona roślin — w myśl rozporządzenia, Dz. R. d. GG. 70/1943 z dn. 31. VIII. 43 — obejmuje wszystkie zarządzenia wydane celem zapobiegania i zwalczania chorób i szkodników rolniczych i ogrodowych roślin uprawnych. Dotyczy ona nie tylko żyjących roślin i ich części składowych, lecz rozciąga się również na wszystkie produkty i części składowe uzyskane przy zbiorze roślin i zamagazynowanie celem uzyskania zapasów.

Zadania ochrony roślin dzielą się na: badania ochrony roślin oraz służbę kontroli i ochrony roślin. Obowiązkiem badania ochrony roślin jest naukowe badanie chorób i szkodników jak również ich zwalczanie i zapobieganie im. Służba kontroli roślin nadzoruje nad przywozem, przewozem i wywozem wszystkich przedmiotów, podlegających ochronie roślin. Podlega jej również nadzór nad szkółkami drzew, przedsiębiorstwami ogrodniczymi, winnicami i zakładami hodowli nasion, jak również wystawianiem świadectw zdrowia.

Służba ochrony roślin wykonuje wszelkie inne zadania, konieczne do przeprowadzania ochrony roślin. Do badania ochrony roślin powołany jest Doświadczalny Zakład Rolniczy Generalnego Gubernatorstwa w Puławach. Rozporządzenie o ochronie rolniczych roślin uprawnych wchodzi w życie z dniem 1 października br.

Walka z gruźlicą — uprawnienia władz w stosunku do chorego

W dążeniu do zwalczania dziesiątkującej ludność gruźlicy władze sanitarne mają szerokie uprawnienia. Daje im je rozporządzenie o środkach zaradczych celem zwalczania gruźlicy, rozporządzenie wydane w dniu 21 lipca br. W myśl tego Wydział Spraw Zdrowotnych może zarządzić odpowiednie umieszczenie chorego na gruźlicę, a gdyby chory się wzbraniał można go zmusić do tego przy pomocy środków policyjnych. Wymaga tego nie tylko dobro chorego, lecz także bezpieczeństwo zdrowia jego otoczenia. Wykonawcą jest zawsze starosta powiatowy względnie miejski. Też same władze mogą zarządzić ogólnie lub dla określonych grup osób badania celem stwierdzenia czy osoby te wolne są od czynnej i otwartej gruźlicy. Starosta powiatowy względnie miejski może też w poszczególnych wypadkach zobowiązać podejrzanego o tę chorobę, ażeby poddał się miarodajnemu badaniu i materiał badania oddał celem stwierdzenia czy osoba ta jest wolną od czynnej i otwartej gruźlicy. Obowiązek też jest każdego w takiej sprawie urzędowo zapytywanego udzielić prawdziwych, rzeczowych, dokładnych wyjaśnień.

Konieczność zapobieżenia roznoszeniu się choroby przez osobnika rozsiewającego zarazki uprawnia starostę miejskiego względnie powiatowego do tego, iż moga oni zabronić takiemu choremu wykonywanie określonych zawodów lub też wykonywania pracy w określonych zawodach całkowicie lub częściowo — jedno i drugie ma na celu przeciwdziałanie możliwości przeniesienia przez nich zarazków na inne osoby lub środki żywności.

Wszelkie postępowanie, które w jakiejkolwiek formie mogłoby być skierowane przeciw treści tego zarządzenia, jest karalne; kara może być wyznaczona jako grzywna, lub mieć formę więzienia.

Przydział narzędzi rolniczych

Lwowski związek ogrodniczy otrzymał pewną ilość narzędzi, które rozdziela się członkom związku przez instruktorów ogrodnictwa. Na razie fabryki nie podały dotąd ceny na wymienione narzędzia, toteż od członków pobiera się tylko zaliczkę.

Związek otrzymał również 500 kosów; zapotrzebowanie na kosze należy składać w jak najkrótszym czasie w biurze Związku.

Zapotrzebowanie słomy na maty powinni członkowie Związku zgłaszać u powiatowych instruktorów ogrodnictwa, a członkowie lwowscy w biurze Związku.

Równocześnie Związek przypomina tym, którzy zalegają z wpłatami o obowiązku złożenia składek członkowskich, oraz opłaty za „Ogrodnictwo" za rok 1943/44.

Na lwowskim bruku

Zabawna awantura

Rok 1914 — okres światowej wojny i inwazji rosyjskiej we Lwowie. Uroki jesienne otuliły miasto — ulice — uliczki i zaułki, z których na zwykły żer wypełzły ćmy nocne.

Pokój w „dyżurce" policyjnej tonie w atmosferze brudu, dymu papierosów, ludzkich wyziewów, po kątach snują się cienie, nie rozjaśnione słabym odblaskiem lampy elektrycznej.

Za balustradą, polski komisarz milicji, pochylony nad biurkiem, senny, zmęczony, odbiera od podwładnych raporty, przesłuchuje, wydaje rozkazy.

Przelewa się fala ludzkich podłości, namiętności i zbrodni.

Padają krzyki, protesty, policzki, przekleństwa, kłamstwa i.. łzy...

Górują wrzaski kobiet, tych spędzonych przez obławę policyjną. — W miarę posuwania się wskazówek na tarczy zegara milkną odgłosy ludzkiego stada... zapełniaja sie cele... cichnie wrzawa.. i względna cisza zalega dyżurny pokój.

Wtem, na progu staje niezwykły w tym przybytku gość! Strojny w akselbanty i buljony, rosyjski oficer adiutant. Zdumiony urzędnik kieruje zwrok i słuch w stronę przybysza.

— Ja z polecenia sztabskapitana księcia Eristoffa (informuje oficer), dziś była obława? Tak?

— Tak — pada odpowiedź.

— Otóż między innymi, przez omyłkę, zagarnięto pewną damę...

— Damę?? Jej nazwisko?

— Stanisława Chruś!

Usłyszawszy to, uśmiechnął się komisarz pod wąsem (którego nie było)...

— Książę życzy sobie, żeby ją natychmiast zwolnić.

Tego uczynić nie mogę! Dopiero po zbadaniu sanitarnym, o ile okaże się zdrowa...

— Tak ja zaraportuję ksieciu pańską odpowiedź!

— Proszę bardzo — dodaje uprzejmie komisarz w doskonałym rosyjskim języku, w jakim cała rozmowa się toczy.

Po odejściu adjutanta ożywienie zapanowało w mrocznej dusznej salce. Dyżurni ajenci i milicjanci drzemiący po kątach ocknęli się puszczając wodze niewybrednym dociekaniom na temat opieki i zainteresowań tak wysoko postawionej osobistości i jego, zapewne mocno podeszłego wieku, dla takiej...

Tocz. się ściszone rozmowy, pogwarki, dowcipy, wreszcie zabrakło tematu, i znowu senna nuda zaległa pokój..

Nagle zaszumiało u wejścia! Zadzwoniły leciuchno ostrogi! W zatęchłe, zepsute powietrze spłynęła smuga angielskich perfum, zajaśniał złotem przepyszny mundur dorodnego, młodziutkiego dragona! Głosem nawykłym do wydawania rozkazów, zwraca się do komisarza ze słowami:

— Tak mnie powiedział adjutant, że pan nie chce wypuścić tej panoienki...! Ja mogę dać „czesne" słowo, że ja zabrano przez pomyłkę! Ona nic nie jest winna, nic złego nie zrobiła — prawi zdenerwowany! — Ona mnie tylko „masirowała" nogu. Jeżeli pan jej natychmiast nie zwolni, tak ja udam się do mego kuzyna grafa Bobrińskawo (ówczesny generał gubernator) a on już zarządzi co potrzeba!

Na taki argument nie pozostało nic innego nieszczęsnemu komisarzowi, jak tylko wydać rozkaz sprowadzenia Stanisławy Chruś.

Udobruchany tym ustępstewm książe, w trakcie oczekiwania na przybycie „damy", przytoczył na dowód omyłek ze strony policji, sławną onego czasu historię aresztowania w Petersburgu córki premiera Stołypina na Newskim Prospekcie i skandalu, jaki stąd wyniknął, dzięki któremu ówczesny oberpolicmajster stolicy, poszedł w „odstawkę".

Wreszcie drzwi się otwierają, i nie tyle wchodzi, co zostaje wypchnięta, — ona!! Ta wybrana!! (przesadnie krzycząco ubrana). Taki typ tatuńciowego, poranka, Frani, z powieści Zapolskiej „O czem się nie mówi"... Jeżeli można polegać na twierdzeniu, że młody prosiak jest ładny, to i Frania nia była...

O ile rozpromieniło się książęce oblicze na widok Stanisławy Chruś, o tyle ją ogarnęło przerażenie na widok księcia!

— Panie komisarzu!! Przysięgam Bogu! Ta ja mu nic nie ukradła! (drze się zapłakana).

— Milczeć!! — gromkim głosem przecina ten lament ubawiony w głębi duszy komisarz.

— Ta czego on chce ode mnie!!?, Panie komisarzu! Ta czepił się mnie!!

— Cicho!!! Tym razem puszczam cię wolno! Ale jak jeszcze raz cię przyłapią, to zobaczysz!!

Niewiele rozumiał z tego dialogu młody zapaleniec, rad jak najprędzej uprowadzić swój „skarb"... i ze słowem — Madame!.. dworskim gestem podaje jej ramię...

Stanisława Chruś chwilę waha się.. Wreszcie niezdarnie kieruje rękę w usłużne ramię „Wysoczestwa", a w stronę komisarza rzuca przezornie... Całuję rączki pana komisarza!!

L. R.

Ogłoszenie Izby Lekarsko-dentystycznej Dystryktu Galicja

Dentystyczno - techniczni uczniowie, którzy pracują 2 albo 3 lata u lekarza - dentysty czy też uprawnionego technika - dentystycznego zgłoszą się do 1. X. 1943 w Izbie Zdrowia, Lwów, Konopnickiej 8.

Należy przynieść z sobą:

1. Świadectwo urodzenia.
2. Świadectwo szkolne.
3. Świadectwo pracy (2—3 lata u lekarza - dentysty albo upr. technika dentystycznego).

Uczniowie, którzy zgłoszą się w Izbie Zdrowia, mogą być dopuszczeni do egzaminu, który odbędzie się w październiku 1943.

Tylko świadectwo dentystyczno - technicznej szkoły uprawnia do dalszego kształcenia u lekarza - dentysty czy u upr. technika dentystycznego, jak również do dalszego zawodowego wykształcenia.

gez. Dr. DOPHEIDE, Medizinalrat.

✝ W czwartą najboleśniejszą rocznicę śmierci śp. BOLESŁAWA BROLIKA, najukochańszego Syna, który poległ w obronie Lwowa dnia 16. września 1939 r. odprawioną zostanie w kościele parafialnym Św. Marcina dnia 16. września 1943 roku o godzinei 6-tej rano MSZA Św. ŻAŁOBNA na którą zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Rodzice

✝ Za spokój dusz ś. p. Karola Marka b. kapitana, Reginy Marks, Antoniego Marska, Marii Lewkowicz ciotki, Stanisława Kohlera, odbędzie się MSZA ŚW. ŻAŁOBNA dnia 13. września br. w kościele Św. Elżbiety o godz. 9-tej rano, na którą zapraszają w smutku pogrążeni

Siostry, córki, zięć.

✝ W drugą bardzo bolesną rocznicę śmierci kochanej Siostry WANDY BEDNARSKIEJ — odprawioną zostanie uroczysta MSZA ŚW. ŻAŁOBNA przy Wielkim ołtarzu w kościele Św. Elżbiety we wtorek dnia 14 września 1943 o godz. 8.30 rano — o czem zawiadamiają

Dzieci, Siostra i Siostrzenica.

✝ W trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Inż. Dra ALFONSA CHMIELOWCA, odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE (we wtorek (14. września 1943 r. o godz. 7-mej rano w kościele parafialnym Św. Antoniego we Lwowie, — na które zapraszają

Żona i Rodzina.

✝ Za spokój duszy ś. p. J. CEHELIKA, zmarłego dnia 31 sierpnia br. zostanie odprawiona MSZA ŚW. ŻAŁOBNA — dnia 18. września 1943. r., o godzinie 8-mej rano w kościele Archikatedralnym obrz. łać. — o czym zawiadamia

Rodzina.

✝ Najukochańszy nasz syneczek najdroższe dziecko — ś. p. BOLESŁAW JANUSZEK, zasnął snem wiekuistym, zaopatrzony Św. Sakramentami w 12. wiośnie życia Na obrzęd żałobny, który odbędzie się w poniedziałek dnia 13. września 1943 r., o godzinie 5-tej pop., z Kaplicy Anatomii, zapraszają Krewnych- Przyjaciół, Znajomych oraz Kolegów Zmarłego.

Dr Bolesławowstwo Herbertowie z Rodziną.

✝ Ś. p. MAŁGORZATA VRABETZOWA, wdowa po prymariuszu Szpitala Powszechnego we Lwowie, zmarła po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona Św. Sakramentami, dnia 10. września 1943, przeżywszy lat 47. Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w poniedziałek, o godz. 3-ciej pop., — z Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego 94 na cmentarz Łyczakowski, zapraszają Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrążeni

Córka, Syn i Rodzina.

✝ W czwartą bolesną rocznicę śmierci śp. MIECZYSŁAWA ŁADOSIA, odprawioną zostanie w kościele Św. Marii Magdaleny dnia 14. września 1943 r. /o godzinie 6-tej rano MSZA ŚW. ŻAŁOBNA na którą Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zapraszają

Rodzice, Siostra, Brat z Żoną.

✝ Za spokój duszy ś. p STANISŁAWA JANINA - KOŃSKIEGO z Hołotek, odbędzie się w pierwszą rocznicę śmierci 15 września 1943 o godz. 10-tej rano w kościele OO. Bernardynów przed Wielkim ołtarzem NABOŻEŃSTWO, na które zaprasza

Rodzina.

KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ CZYSTY tapczan w bardzo porządnym stanie. Gaz. Lw 6727

SPRZEDAM pióro Pelikana, ubranie na wysokiego, tęgiego. Łyczakowska 18, m. 4. od 15—18. 6819

KUPIĘ flanelę ciemną na szlafrok, ceratę na stół jadalny, parasolkę czarną lub w pasy, pelerynę ciemną dużą nieprzejrzystą od deszczu, ul. Batorego 34, mieszk. 5. v

KOŁNIERZ Z WYDRY okazyjnie do sprzedania.Ul. Nabielaka 26 a, mieszkanie 2, od 3 do 6. v

FUTRO w dobrym stanie jasne — szczupłemu tanio sprzedam. Tarnowskiego 7, I. p., ganek na prawo — 5—8 wieczorem. 6856

KLATKI różnych rozmiarów kupuje Sklep Zoologiczny — Lwów — ul. Łozińskiego 1. 6859

SPRZEDAM Wilka rasowego (berberyjski) siedmiomiesięcznego. Zamarstynowska 26, I. p., mieszk. pięć — od godzż 5—7 wieczorem. 6866

KRYMKA luźna do sprzedania, ulica Pełczyńska 31, m. 5 9—11 i 3—6

FUTRO popielate z łapek używane na średnią, szczupłą do sprzedania. Łozińskiego 4, mieszk. 2. 6879

SPRZEDAM maszynę do szycia prawie nową. Listy do Gaz. Lw. 6698:

PIANINO lub fortepian wypożyczę za wynagrodzeniem. Inż. Rybaczewski, Lwów, Badenich 12, m. 9. v

SPRZEDAM nowoczesne łóżeczko dziecinne oraz wózek sportowy, ul. Kochanowskiego 55, m. 4. 6964

ROGI jelenie oprawione, okazyjnie sprzedam. Rynek 9, I. piętro, mieszkanie 16 oficyny. v

KUPIĘ trzy pary damskich pończoch 1 sorty czysto wełniane, kolor obojętny. Listy Gaz Lw. 6955

SPRZEDAM kompletne urządzenie 2 pokoi i kuchni ewent. nawet pojedynkę każdy sprzęt z osobna: pośrednicy dopuszczeni; godz. załatwień: 9—10, 12—15, Zofii 56 a, m. sześć.

SPRZEDAM maszynę do temperowania ołówków i wagę decymalną, ul. Tarnowskiego 16, Szlachciuk. v

PATEFON, adapter i wzmacniacz stan pierwszorzędny sprzedam, ulica Kochanowskiego 79, II. p., m. 6 a.

SPRZEDAM welony żałobne, łódki czarne, obcas słupkowy 36. Własna Strzecha 9, m. 1. v

SPRZEDAM wózek dziecięcy głęboki, stan pierwszorzędny. Batorego 34, II. p., m. 6, MOCNO PUKAĆ.

PATEFON elektryczny ze wzmacniaczem komplet Woltomierz uniwersalny Romera sprzedam. — Telefon nr 217—21, od godz 9—15. 6813

SPRZEDAM futro foki norweskie z kołnierzem bobrowym, srebrnoczarne na średnią, palto letnie rdzawo brązowe, kapelusz damski velour Huckla brązowy. Zgłoszenia Seminariumstr. 4, I. p., m. 1, między godz. 10—11 i 15—17. 6921

KINOPROJEKTOR dźwiękowy komplet w walizkach całość w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oferty do Gaz. Lw. 6931

UBRANIE brązowe w paski wysokiemu, przybornik Ruchtera VII. sprzedam. Listopada 28, pięć. v

FUTRO krymskie łapki, luźne na wysoką i zimowe palto sprzedam tanio. Kupię ubranie granat. i płaszcz gabardynowy na wysokiego. Kleparów, Kosteckiego 11 6935

SPRZEDAM serwis 12 osób, 6 metr. dymy, kilim, koc, maszynę Singera Łyczakowska 15, m. 8, 4—6. 6937

KUPUJĘ stare wózki dziecinne — głębokie i sportowe, paczki, kółka, gumy. Listy do Gaz. Lw. 6940

AUTO LEKKIE jednotonowe w dobrym stanie do rozwożenia lemoniady kupi fabryka sodowej wody Józefa Jaworskiego w Borysławiu.

PELERYNĘ białą lub czarną kupię albo zamienię za żółtą. Zgłoszenia: Zielona 51, mieszk. 8. 6965

KUPIĘ łapki brajtschwancowe bez pośrednictwa, fason szeroki na średnią. Listy do Gaz. Lw. 6843

NA sprzedaż maszyna ręczna, kilim, firanki, portjery. Pijarów 17, m. 4. od godz. 12—2. 6849

GOODYEARY męskie 40 żółte nowe maszynę ręczną pierścieniową, koc Himalaya, podszewkę jedwabną — sprzedam. Ułanów Jazłowieckich 16a

IGŁY — PŁYTY gramofonowe — „FO-FO-RA" Chorążczyzny 5. 4374

SPRZEDAM damski płaszcz granatowy, nowy, żółte meszty sportowe nr 37. Oglądać od 4—6. ul. Zielona 11 B mieszk. 1. v

TECZKĘ skórzaną porządną kupię. Ing. Rybaczewski, Lwów, Badenich nr 12, mieszk. 9 v

Z POWODU wyjazdu sprzedam futro krymskie i inne rzeczy. Zyblikiewicza 17, mieszk. 10. 6705

PIANINO lub fortepian kupię, dobrze zapłacę. Gaz. Lw. 6841

WAGA decymalna, lodownia, kociołek kuchenny, primus sprzedam ul Sykstuska 62, m. 1. 6840

KTO wynajmie lub sprzeda pianino? Listy Gaz. Lw. 6838

FORTEPIAN dłuższy Hofbauera tanio sprzedam. Nabielaka 8, m. 6.

SPRZEDAM lub zamienię tapczan dwuosobowy za jednoosobowy. Św. Zofii 20, m. 2. 6400

SPRZEDAM koc, ubranie na wysokiego. Rynek 9, m. 8, od 6—7. v

SPRZEDAM jadalnię. Wiadomość od godz. 14 do 17, Kopernika 26, I. p mieszkanie cztery. 6790

SPRZEDAM męskie irchowe rękawiczki, łóżko kuchenne żelazne z materacem. Bourlarda 3, m. 5. v

SPRZEDAM kredens pokojowy ulica Wola 5, m. 8, od 14—16 — koniec Grochowskiej. 6777

KUPIĘ „Chemię jakościową" Treadwella po polsku Lwowskich Dzieci nr 41. Telef. 227—56. 6843

WZMACNIACZ Telefunken 3-lamp. bardzo głośny, w pięknej skrzynce, stan pierwszorzędny, sprzedam, pl. Teodora 5, m. 47. 6844

WÓZEK dziecięcy „Autko" i głęboki Konkon, zupełnie nowe, sprzedam — Sierpowa 14, III. p., mieszkanie 7: (boczna- Zielonej). 6369

KUPIĘ czarną polityrowaną szafę biblioteczną oraz palmę, ul. Badenich 12, drzwi 6. 6824

SWETER męski popielaty niezrobiony sprzedam. Nabielaka 43, m. 4.

KUPIĘ płaszcz krymkę na wysoką osobę, stan pierwszorzędny Zgłoszenia: Bartosza Głowackiego 30. — Telefon 238—25 6785

RATLERKA pięknego młodziutkiego czystej rasy sprzedam Ptaśnika 39; mieszkanie 4. Kolonia profesorska, (górny Łyczaków). 6780

LUSTRZANKĘ IHAGEE 6½×9 — Tessar 1:4,5 (na płyty, rollfilmy, — pakfilmy sprzedam. Gaz. Lw. 6786:

FUTRZANY spód pod płaszcz damski na średnią sprzedam. Stećkowskiego 1, m. 3, Filipówka, trzeci dzwonek od dołu. 6793

SPRZEDAM ubranie brązowe w całkiem dobrym stanie na dziesięcioletniego chłopca. Wiadomość Lwów, Kłuszyńska 6, drzwonek 2 (boczna Łyczakowskiej). v

SPRZEDAM maszynę do krajania chleba z motorkiem. Odkurzacz elektryczny 110 v. Piecyk gazowy pokojowy. Zakład elektryczny Boimów 1.

KUPIĘ kocyk flanelowy dziecinny, satynę białą, niebieską, filc biały, skórki bibrety na kołnierz, Hoffmana 18, mieszk. 6. 6714

SPRZEDAM łóżeczko dziecięce żelazne. Zgłoszenia: Piłsudskiego 21, mieszkanie 18. v

SPRZEDAM zamożnemu panu buty z cholewami nie używane fason angielski nr 41, bardzo eleganckie czółenka czarne obkładane jaszczurką na francuskim obcasie nr 36. Wiadomość: Potockiego 44, m. 12. 6829

DO sprzedania pianino Seiferta — zegar ścienny, ul. Lw. Dzieci 69.

KUPIĘ młodego rasowego pieska. Zgłoszenia przy ul. Kościelnej cztery II. piętro, mieszk. 6. 6830:

KUPIĘ czarny elegancki płaszcz zimowy lub futro w dobrym stanie. Zgłoszenia: Aleksandrowicza 9, m. 5

DO sprzedania jadalnia orzech kaukaski. Zadwórzańska 69 dzwonek drugi od dołu. Oglądać od g. 5—7.

FORTEPIAN wiedeński, buty angielskie nr 37 sprzedam. Małachowskiego 2, blok II, brama I, m. 12.

DO sprzedania suklenka jedwabna granat. i biała jedwabna, szafa czwórdzielna Plac Bilczewskiego 2, mieszkanie 14 v

SPRZEDAM płaszczyk zimowy dziecinny i 2 siatki tapczanowe, ulica Wernyhory 28, II. p., m. 9. v

SPRZEDAM maszynę do pisania — Underwood. Zgłoszenia tel. 284—08, lub listownie do Gaz. Lw. 6932

SPRZEDAM dywan perski wysokiej klasy w pierwszorzędnym stanie i aparat fot. „Rolleicord". „Syntetica" Kochanowskiego 38, I. p. v

SPRZEDAM nową czarną suknię wełnianą, ul. Tokarzewskiego 65 — II. schody, 2 piętro, od 13 do 18.

KOSTIUM granatowy na średnią — sprzedam. Tarnowskiego 24/1, 1—5.

SPRZEDAM wózek dziecięcy głęboki Głęboka 29, m. 6. 7190

ZEGAREK złoty damski z bransoletą, 2 kryształy, maszynkę do kawy sprzedam. Obertyńska 7, m. 4.

SRZEDAM buciki dla chłopca lub dziewczynki nr 36. Hoffmana 9, m. 7

SPRZEDAM czarną suknię, obrus adamaszkowy na 12 osób, kopertowe prześcieradło, męską koszulę nr 40, klosz na ciasta, szachy, rozsuwalne kraty do drzwi i klatkę na ptaszka Marka 4, mieszkanie dwa, od godziny 15-tej. 6992

JESIONKĘ męską, ubranie granatowe w paski na średniego, stan pierwszorzędny sprzedam. Kochanowskiego 51, m. 4. 7279

FORTEPIAN Bosendorfera, krótki, krzyżowy, wiedeńska mechanika, w b dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość we f. „Modena" Halicka 21, godz. 15—19. 6980

OKAZYJNIE sprzedam szafę, łóżko, nocną szafkę, stolik, łóżko blaszane ul. 22 Stycznia 21, I. p. Oglądać do godz. 12-tej. 6732

JESIONKĘ (zarzutkę) męską — na średniego kupię w pierwszorzędnym stanie. Listy Gaz. Lw. 6984

DODATKI kompletne na ubranie — (podszewka brązowa) kupię. Listy do Gaz. Lw. nr 6985

KUPIĘ prawidła do butów nr 41 — albo 40. Wiadomość ul. Słowackiego trzy, parter, od godz. 6-tej wiecz.

MASZYNĘ kuśnierską sprzedam — Króla Leszczyńskiego 21 m. cztery

ŁÓŻKO żelazne siatkowe, materac i wózek dziecinny spacerowy podnjszczony sprzedam. Jakuba Strzemię (Lenzingstr.) 12, m. 10, godz. 1—3.

SKRZYPCE KUPIĘ Zgłoszenia z podaniem jakości, ceny i adresu do Gaz. Lw. nr. 4143:

DO sprzedania parcela 218 sążni. — Wiadomość u P. Buszczakowej ulica 12, obok Grochowskiej, od godziny 4—6 wieczorem. 7020

KUPIĘ książki geograficzne Hałubińska i Janiszewski z II, III, i IV klasy gimnazjalnej. Kostur, Balonowa 12, I. p., m. 7. v

SPRZEDAM buciki nr 32 oraz walinki na 3 latka. Hauptstrasse 15, mieszk. sześć, pop. v

SPRZEDAM suknię lekką popielatą starszej, średniej, szczupłej oraz różne rzeczy. Korzeniowskiego trzy, mieszk. 17 (Szpitalna), m. 11—15 v

UBRANIE popielate Leszczków i kostium zimowy damski z krymką — sprzedam. Zgłoszenia: Batorego 4; mieszkanie 10. 7062

INSTRUMENT niwelacyjny wraz łatami niwelacyjnemi albo Theodolit kupię. Listy Gaz. Lw. 7070

WATALINĘ białą, podszewkę czarną parasolkę granatową, płaszcz zimowy i jesionkę sprzedam Sobieskiego 2. I. p., m. 5. Oglądać od godz. 2 do 7 v

SPRZEDAM garderobę do lat 2-ch, buciczki nowe na 1 rok, płaszczyk, perkalinę białą i becik. Sobieskiego 2, I. p., m. 5. Oglądać od 2—7.

FUTRO PIŻMAKI, krymski kołnierz pierwszorzędny stan, sprzedam, ul. Snopkowska 35. mieszk. trzy. v

SPRZEDAM DAMSKI ROWER „Kamińskiego" przedwojenny pierwszorzędny stan. Sklep V. E. M. Lwów Akademicka 26. v

CHŁOPIĘCY ROWER oryginalny do sprzedania. Sklep V. E. M. Lwów, Akademicka 26. v

BRATRURA GAZOWA do sprzedania. Tokarzewskiego 33, m. 6. v

SPRZEDAM kostium czarny, kołnierz krymka, płaszcz damski, spód futro, półbuciki męskie czarne 42 — teczkę skórzaną żółtą Listopada 36, I. p., m. 6 ganek prawy. 7211

„SŁOWNIK SYNONIMÓW", Conrada „Tajny agent" wszelkie KSIĄŻKI kryminalne, kowbojskie, dobre powieściowe kupi Księgarnia przy ul KAZIMIERZOWSKIEJ 49. v

WĘGLA dobrego lub twardego drzewa 1 tonę kupię Gaz. Lw. 4517:

FORTEPIAN krótki krzyżowy jak nowy sprzedam lub zamienię, ulica Gipsowa nr 8. 7270

SPRZEDAM futro krymskie. Kupię sweter; od 1—5, Grottgera 1 a. — mieszkanie jeden 7108

SOWIECKI PATEFON z automatem całkiem nowy sprzedam. Wiadomość ul Ormiańska 16, parter, 2 drzwi na lewo, od godz 8—11 i od 15—18

SPRZEDAM PATEFON nowoczesny z automatem. Wiadomość Ormiańska l. 17, dozorca, od 9—12 i od 14—18

ŁÓŻKO, wkład otomanę sprzedam — Aleksandrowicza 6 m. 4. v

ROWER damski i męski, przybory elektryczne, narzędzia ślusarskie — stojak łóżkowy, garderobę, ubranie, płaszcz sprzedam i kupię obrazy — wózek dziecięcy, dywany, Technicka nr 6, mieszk. 2 v

PATEFON nowy (sowiecki) walizkowy z adapterem i 40 płyt tanecznych sprzedam. Wiadomość ulica Bema 27, I. p. m. 5, 10—12. 4512

FUTRO damskie krymki, pierwszorzędny stan, sprzedam. „Reklama". Sykstuska 21, pod „Krymki". v

FILATELIŚCI! Rozpoczynamy sezon żądajcie nowych cenników na: a) pakiety, b) zeszyty do wyboru, c) wkładniki (klasery), d) kopertki celofanowe. A. C. Kamiński, Warszawa. Marszałkowska 122 4528

SPRZEDAM wózek sportowy, Pasaż Fellerów 5, m. 1, od Legionów 35.

ŻĄDAĆ wszędzie wypróbowanej jakości: kremy, pasty, pudry, wody kwiatowe, proszki do zębów „BION" Zamówienia i cenniki na wrzesień i październik. Bion, Warszawa, ul Chmielna 63/5. 4506

PŁASZCZ zimowy damski, kożuszek męski, dwa wsypy sprzedam. Lwów, Nabielaka 26 parter, 3—6. 7078

SPRZEDAM wózek głęboki Konkon w dobrym stanie. Ponińskiego 35 — mieszkanie trzy 6712

POLECENIA GODNE FIRMY

KORESPONDENCYJNE KURSY — KSIĘGOWOŚCI w Lublinie, skrytka pocztowa 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych. — Informacje — znaczek 3 zł. 4280

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY

SZKOLNE ARTYKUŁY dla dzieci do nabycia w sklepie przy KOPERNIKA 19. Szkolne torby, teczki, zeszyty, portfele, kredki, radcrki, ołówki, papier torebki do śniadań i wszelkie wyroby Wnr. P. P. POLSKIEGO KOMITETU OPIEKI. 4166

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — LWÓW, ul. TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż — kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych. Grafika - sztychy

WORKI PAPIEROWE 100, 50, 25, 10, 5, 4 2 1, 1/2 i 1/4 kg. ręcznie wykonane mocne, w każdej ilości. Prowincja 50 proc. nadpłaty, reszta zaliczenie. KOPERTY BLOKI itp. DZIAŁ ZABAWEK poszerzony, — kwiaty, broszki, torby sznurkowe i inne duży wybór lalek. Są to WYROBY P. P. POLSKIEGO KOMITETU OP. do nabycia przy ulicy KOPERNIKA 19. Okazyjnie nabędziemy szafę sklepową. 4363

BARWNIKI do tkanin „WILBRA" na zimno i na gorąco — z nowego transportu, poleca SKLEP ART. DOM GOSP. Lwów, Sienkiewicza 2.

ZACIEMNIAMY WCZEŚNIEJ. — Trzy wymiary papieru — odmierza szybko bo na specjalnym przyrządzie R. Kozłowski, Lwów, Fredry 9. 6477

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo wodociągowy, Lwów Piłsudskiego 19 tel. 263—83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania

PP. LEKARZOM, SZPITALOM — LECZNICOM polecamy instrumenty chirurgiczne, aparaty do ciśnienia krwi i odmy, materiał do szycia — meble lekarskie, wyroby gumowe — „Telka" Sp. z o. o. Warszawa, ul. Jasna 18, m. 20, telefon 267—99.

SZEWSKIE I RYMARSKIE ARTYKUŁY. Hurtownia bogato zaopatrzona wysyła za zaliczeniem. Obsługa solidna i wysyłka natychmiastowa. I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa — Graniczna 6, telef. 6—13—22. 4394

SKŁAD papieru i galanterii A. Danowski, Warszawa, Żelazna 89 — wysyła za zaliczeniem zeszyty koperty, bibułki, pap. bibułki w arkuszach (mirkowska 402—400) papier i wyroby papierowe, makatki i t. p

RÓŻNE wyroby z odlewów żelaznych dla potrzeb gospodarki miast i wsi wykonuje szybko i dokładnie V. E. M., Lwów Źródlana 72. 29865

PAPIER, torby, szpagat, makaty i serwety papierowe K. Cabaj ul. Królewska 51 róg pl. Grzybowskiego, Warszawa. 4344

NARZĘDZIA szewskie i przybory wszelkie, spróbuj Kliencie, bo ceny niewielkie. Kiedy zamówienie twoje otrzymamy, zaraz paczkę z towarem pocztą wysyłamy. Firma: Janusz Szymański, Warszaw, Zielna 22, m. 4.

HURT galanterii i norymberszczyzny E Napiórkowski, Warszawa, Graniczna 15, m. 3, współ. b. firmy „Trójka". Wysyłam za zaliczeniem pocztowym. 4342

UWAGA kupcy z prowincji. Wysyłamy za zaliczeniem, zeszyty, przybory szkolne, artykuły biurowe, tapety ceraty, makaty, pocztówki, baterie, latarki, pudełka impregnowane, oprawki celofanowe do kart rozpoznawczych Firma „DAN" Warszawa Elektoralna 11.

PRZYBORY szewskie, okucia walizkowe H. Osmański, Warszawa, plac Grzybowski 6, tel. 599-64. Prowincja za zaliczeniem. 4338

GALANTERIĘ DROGERYJNĄ i APTECZNĄ, szkło, moździeże porcelanowe z pistlami, igły do zastrzyków, strzykawki Record i zamiana, kapsle i nalenki apteczne, opłatki, katetery i sondy, catgur, laminaria, wszelkiego rodzaju areometry, irygatory szklane i w oprawie metalowej, pessaria Hodgego i Brauna, — szczoteczki do rąk i do zamszu, basery dla chorych i t. d. poleca po cenach konkurencyjnych przy wysyłce za zaliczeniem f-ma TADEUSZ SZCZEPAŃSKI i MARIA CZAJKOWSKA, w Warszawie, Marszałkowska 119, telefon 274—61. 4064

PRZYBORY szewskie w pełnym komplecie, Dostaniesz klienci tylko w „Azecie". Dokładnie pracujemy nad każdym zleceniem, I paczki wysyłamy za zaliczeniem! — Firma „AZET" Warszawa, ul. Jana 18/20

✝ LEON WOŹNIACKI robotnik, lat 30, zmarł nagle dnia 26. sierpnia 1943 roku na drodze z Kutkorza do Milatyna Nowego. Pogrzeb odbył się w Milatynie Nowym. Cześć Jego pamięci!

Żona i Córka.

WYTWÓRNIA toreb papierowych — sprzedaż papieru i szpagatu J. Pogorzelska, Warszawa, Przechodnia 1, m. 4, tel. 304-09 w podwórzu, prawa oficyna, II. piętro. Prowincja za zaliczeniem. 4337

BIŻUTERIA SZTUCZNA duży wybór w najstarszej aryjskiej firmie: JAN SELTENREICH, Lwów, PLAC HALICKI 14. Tamże fachowa naprawa wszelkiego rodzaju zegarków.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK ulica Sykstuska 23 (naprzeciw ul. Kościuszki) OTWARTA od 8—19. 6186

KONCESJONOWANA PRACOWNIA KRAWIECTWA DAMSKIEGO — Lwów, CZARNIECKIEGO 3, m. 1, wykonuje płaszcze suknie, ubrania dziecinne. — SPECJALNY DZIAŁ BIUSTONOSZY. — Własne modele.

RĘKAWICZKI!! naprawa najbardziej zniszczonych — robota nowych z powierzonych materiałów w FACHOWYM WARSZTACIE, LWÓW, BOIMÓW 18 (SKLEP). 4370

UWAGA KUPCY — SPÓŁDZIELNIE! „Błysk" sucha zaprawa do podłóg skrzynia 150 szt. cena 195 zł. „Rex" pasta do obuwia 10 kg. 120 zł. „Leo" pasta do zębów 100 sztuk 250 zł. „Wiki" pasta do obuwia 1 tuz. 26 zł. Baterie, galanteria. art. szkolne za zaliczk. poczt. po otrzymaniu 25 proc. zadatku. — „Przedstawiciel handl." Przemyśl, Reymonta 98. 4430

IGŁA patefonowa o szafirowym końcu na 100 płyt po rewelacyjnie niskiej cenie 5 zł. za sztukę wysyła firma Kontakt, Kraków, Stradom 18 za zaliczeniem na fakturę — tylko w większych ilościach. Na żądanie bezpłatny wzór 28607

KSIĘGARNIA H ŁOPIEŃSKI, Lwów KOPERNIKA 12, kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.

FIRMA ŁOPUSKIEGO, Warszawa, Poznańska 18. 4187

DOM HANDLOWY R. Homan, Przemyśl, Sienkiewicza 5, telef. 14—15. Skład konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24 telefon 268—21. — poleca: barwniki — granatowe i czarne, — farbkę do bielenia, farbkę do bielizny, proszki do prania: Meteor, — Aniołów, Panko, Klarax; — mydła: Onincl, Mewa, Mika, pasta do butów Vim, Okol, Roda i t. d tylko hurtowo prowincja za zaliczeniem.

DOM HANDLOWY R. Homan — Przemyśl, Sienkiewicza 5, tel. 14-15. Skład konsygnacyjny Lwów Piekarska 24, telef 268—21. Przedstawiciel firmy „Żubr" Warszawa, poleca: budynie, cukier wanilinowy, liście bobkowe, sodę oczyszczoną i t. d., tylko hurtowo — prowincja za zaliczeniem. 5981

GRZEBIENIE w wielkim wyborze — poleca T. Szumski, Łyczakowska 4.

T. SZUMSKI, Łyczakowska cztery, poleca szczotki, pasty, mydła zastępcze, grzebienie, worki i sznurek papierowy, papier na story. 6148

ZESZYTY szkolne, mapy, PAPIER milimetrowy, Szeleshammer i inne PRZYBORY szkolne poleca „RENOMA". ZIMOROWICZA 3. 4497

PAPIERY wszelkiego rodzaju PRZYBORY szkolne i kancelaryjne poleca „RENOMA", ZIMOROWICZA trzy.

HURTOWA sprzedaż galanterii — „Dwójka", Warszawa, Graniczna 15, m. 4, II. piętro, wejście na prawo. Wysyłamy za zaliczeniem na prowincję. v

NAJNIŻSZE CENY! Papier, torby, szpagat, materiały piśmienne, ołówki, kredki. Hurt — detal. Cięcie papieru z rolek. D/H. Br. Tkaczyk, Warszawa, Sienkiewicza 14 (w podwórzu) wjazd od ul. Moniuszki 11 tel. 3-50-18. Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. v

WARSZAWA, Elektoralna 30. Uwaga PT. kupcy i szewcy. Nowootwarty sklep z przyborami szewskimi. — Ceny niskie. — Wybór skórgum, art. chemicznych i innych. — Prowincja za zaliczeniem. Szybko i tanio. — Elektoralna 30, Warszawa, Cejnar i Radziejowski. v

„BAZAR", Warszawa, Przechodnia 7 poleca: wsówki, zapinki, szpilki, szpilki fryzjerskie „Jola", pasty do podłóg, mahoń orzech jasny, ciemny i biały od 10 kg (kilogram 11,20 zł), czarną do obuwia od 10 kg w cenie 18 zł. Bibułka „Chlon" 185 zł karton i dewocjonalia. v

GRZEBIENIE aluminiowe „Jola" są najlepsze Nr I. 180×32 cena 17 zł, Nr II. 160×30 cena 15 zł, Nr IV 116×25 cena 12 zł. Prowincja za zaliczeniem. Skład fabryczny „Bazar", Warszawa, Przechodnia 7.

POMOC LEKARSKA

Dr KOCHANOWSKI I. specjalista chorób dzieci ordynuje obecnie ulica KADECKA 6 (Beskidenstr.) od 3—5.

SPECJALISTA chorób dziecięcych Dr Z. RAMERT - POPIELSKA — powróciła i ordynuje od 3—5, ulica Piekarska 49, m. 2, 6943

POSAD POSZUKUJĄ

DYPLOMOWANA pielęgniarka z ukończoną szkołą P. C. K. w Warszawie szuka posady. Zgłoszenia — Lwów, Kordeckiego 1. m. 3. 6315

POLKA lat 16, z dobrego domu, — szuka odpowiedniej pracy ewent. do dziecka. Warunek: dobre traktowanie. Listy Gaz. Lw. 6950:

RUTYNOWANA biuralistka, znajomość jęz. niemieckiego, lat 27, — zmieni posadę na lepsze warunki od 1. października. Gaz. Lw. 7065

WYKWALIFIKOWANA biuralistka, pisząca biegle na maszynie w języku polskim i niemieckim, obznajomiona z prowadzeniem kasy i wszelkich prac buchalteryjnych zmieni po sadę na Lwów od 1. 10. Listy do Adm. Gaz. Lwow. nr. 4484

BUCHALTER - rewizor język niemiecki. Przyjmie dodatkowe zajęcie w godzinach południowych i wieczornych. Listy do Gaz. Lw. 6401

POLKA, samotna, lat 34, kwalifikowana kucharka i gospodyni ze świadectwami, samodzielna, zwinna, — szuka pracy; miejscowość obojętna, może być samodzielny zarząd. Listy Gaz. Lw. 6781:

INTELIGENTNA Polka, lat 46, zna niem. szuka pracy w kiosku, sklepie lub do prowadzenia małego gospodarstwa. Gaz. Lw. 6952.

NAUCZYCIELKA z Wołynia szuka pracy przy dzieciach lub gospodarstwie domowem. Gaz. Lw. 6916

SZUKAM pracy u samotnych. Listy Gaz. Lw. 6706:

INTELIGENTNA szuka pracy jako gospodyni - kucharka samodzielna. Listy Gaz. Lw. 6900

INŻYNIER z długoletnią praktyką w zakresie budownictwa, budowy dróg i kolei, żelbetony — obejmie odpowiednie stanowisko. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 6863

POLKA intel., wiek średni, uczciwa zajmie się domem u samotnych. Listy Gaz. Lw. 6891

MŁODA Polka zajmie się gospodarstwem domowem, najchęt z prowincja, okolica Przemyśla, Krakowa. Listy do Gaz. Lw. 6867:

MŁODA, uczciwa Polka, zna gospodarstwo domowe, początki niemieckiego, poszukuje pracy najchętniej w Przemyślu lub Krakowie. Listy do Gaz. Lw. nr 6868;

POLKA uczciwa, solidna, w średnim wieku, poszukuje pracy domowej we Lwowie, najchętniej u samotnych. Zgłaszać się: Rutowskiego 24, II. p. mieszkanie dziewięć. 6892

POLKA intel. zajmie się gospodarstwem domowym u samotnych, zamożnych. Referencje na żądanie. — Miejscowość obojętna. Gaz. L. 6792

MUZYK klarnecista - alcista rutynowany, wolny od 1. października. Listy do Gaz. Lw. 6717:

SAMOTNA, młoda zajmie się gospodarstwem jednej osoby za wyżywienie. Listy z pełnym adresem Adm. Gaz. Lw. nr 6991

ROBOTNIK znający się na pracy w ogrodzie i innych, przyjmie zajęcie w godzinach popołudniowych. Listy Gaz. Lw. 6853

NAUKA

KORESPONDENCYJNA NAUKA — w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia). Informacje: Mgr. S. Fediai — Warszawa, Smolna 34—4. 4404

NAUKA NIEMIECKIEGO: tylko GŁĘBOKA 18. — Kurs specjalnie PRZYŚPIESZONY dla pracujących! VOLKSDEUTSCHE: przygotowanie PRAKTYCZNE! MŁODZIEŻY pomoc i ZNIŻKI!!!

PO ukończeniu szkoły powszechnej można być przyjętym (ą) do SZKOŁY HANDLOWEJ i uczyć się wszystkich przedmiotów — drogą korespondencyjną. Szczegółowych informacji udzielają Korespondencyjne Kursy Nauk Handlowych w Lublinie, ul. Narutowicza 37, — skrytka pocztowa 109, po nadesłaniu zł. 3.— znaczkami pocztowymi. 4401

CHŁOPCÓW do nauki poszukuje — Wytwórnia kołder i materaców — Łycka, Lwów Kopernika 4. 6650

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY, Prof. M. Lipiński, PLAC HALICKI SIEDEM II. piętro. 4292

WYUCZAM pisania na maszynach w jęz. niem. polskim i ukr. Romańska ZYBLIKIEWICZA 5 4487

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka. Lwów, ul. SYKSTUSKA nr 63, telefon 260—22. 4286

IZABELA POŹNIAKOWA, lekcje gry fortepianowej i przedmiotów teoretycznych. Zgłoszenia TYLKO wtorki i czwartki od godz. 16—17, Pułaskiego 14, m. 3. 28252

KURSY techniczne inż. Gajewskiego, Warszawa, Przemyska 11a, Kurs techniczny kreślarski słuchowo lub korespondencyjnie. Kurs techniczny. Wydziały: maszynowy, budowlany, drogowy. 4340

NAUKA MUZYKI, fortepian, skrzypce, śpiew solowy, wpisy codziennie, BARSKA 1 29866

KTO wyuczy szybko języka francuskiego i gry na fortepianie? Listy do Gaz. Lw. 6927:

SZUKAM profesora, który wyuczy materiał IV. kl. gimn. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 6962

KTO wyuczy języka niemieckiego — francuskiego zaawansowanego za obiady lub gotówkę. Łaskawe listy Adm. Gaz. Lw. 6857

W DOMACH prywatnych udzielę lekcji gry fortepianowej. Zgłosić adres do Gaz. Lw. 6289

NAUCZYCIELKA z łaciną i językiem niemieckim lub francuskim — perfekt, poszukiwana na wyjazd na wieś na bardzo dobrych warunkach Listy do Gaz. Lw. 6982

WOLNE POSADY

DZIEWCZYNĘ do wszystkiego przyjmę zaraz. Warunki dogodne. Romanowicza 9, m. 8, od 7—8 wieczorem

DAMSKĄ fryzjerkę przyjmę zaraz: Rudolf Pürtzl, ul. Bielowskiego 8.

GORSECIARKA zostanie przyjęta na dobrych warunkach zaraz Lwów Jagiellońska 17. 6616

KRAWCZYNI poszukuję. Zamojskiego 18. mieszk. 4. 6632

ORGANIZACJA TODT Abt Arbeitseinsatz — poszukuje robotników różnego rodzaju do swoich przedsiębiorstw budowlanych. **DOBRY ZAROBEK**, utrzymanie wojskowe, bezpłatne ubranie i mieszkanie. Dodatki za ciężką pracę, urlopy, odpowiednia pomoc dla rodzin, pomoc lekarska Zgłoszenia: O. T. Werbestelle Lemberg, Herbststr. 5a (Pełczyńska) — i Informationsbüro Adolf Hitler Ring nr. 11. 6623

PANIE do szycia kołder poszukuje Iżycka, Wytwórnia kołder, Lwów — Kopernika cztery. 6649

KRAWCOWA dobra potrzebna zaraz. Zgłosić się: Karpińskiego 17, I. piętro, Lwów. 6575

POTRZEBUJĘ dochodzącej do sprzątania w okolicy Politechniki. Zgłoszenia: Zofii 3, m. 10. 6658

KELNER młody, władający językiem niemieckim do Kasyna niemieckiego natychmiast poszukiwany. — Zgłoszenia ul. Dominikańska 3. 6664

SŁUŻĄCĄ uczciwą do wszystkiego przyjmę zaraz. Warunki dobre, ul. Boimów 29, u p. Olbertowej, tylko od 10—11 rano. 6417

PRZYJMĘ zdolną manikurzystkę oraz służącą do wszystkiego natychmiast. Kościuszki 1. fryzjer. 6692

ORG TODT poszukuje dla Warsz. Polskiej Firmy Budowlanej ROBOTNIKÓW na wyjazd. Wynagrodzenie wyższe jak w Gen. Gub. — wyżywienie wojskowe. ubranie letnie i zimowe, bielizna, obuwie otrzymują natychmiast. Wszelkie ubezpieczenia socjalne, tak dla robotników jak i ich rodzin oraz pomoc lekarska zapewnione. — Dla rodzin kartki żywnościowe. Płatni pośrednicy pożądani. INFORMACJE: Lwów Biuro Informacyjne, ul. Legionów nr 11, Żółkiewska 35, Pl. Halicki 8 od godz. 8 do 18-tej. 7110

ZŁOTNIKÓW DWÓCH przyjmie od zaraz: warunki do umowy — firma Goldwasser, Kraków Grodzka 25 — Komisaryczny zarząd. 4391

POSZUKUJE SIĘ natychmiast na stałą posadę SEKRETARKĘ dyrekcji ze znajomością jęz. niemieckiego w słowie i piśmie i stenografii niem. oraz KANTORZYSTKĘ ze znajomością niemieckiego, buchalterii, kasowości i rachunkowości. — Zgłoszenia pisemne z życiorysem — odpisami świadectw i fotografią do Zakładów ERES, Lwów, Kraszewskiego nr 15. 4466

MIEJSKA Kolej Elektryczna przyjmie natychmiast zwrotniczych. — Zgłaszać się w biurze Personalnym Wulecka 4 4471

BIURO INFORMACYJNE Christiansen Organizacji Todt, Lwów, Wintergasse 2. Tel. 136-24 — poszukuje stale różnego rodzaju robotników. Wynagrodzenie taryfowe, bezpłatna odzież, wyżywienie wojskowe, bezpłatne mieszkanie, urlop i inne udogodnienia. Członkowie rodzin otrzymają dodatkowe karty żywnościowe. Informacje niewiążące. Pośrednicy każdej chwili pożądani Biuro Informacyjne Christiansen Org. Todt — Lwów, Wintergasse 2, telef. 136—24

WYTWÓRNIA trykotarska poszukuje trykotarek maszynowych, ręcznych, krawczyń, pomocnic. — Lwów Łyczaków 16. 6976

MAGISTRA (TRĘ) FARMACJI — przyjmę od zaraz na dobrych warunkach. Zgłoszenia Apteka Podolska, Czortków 6498

ZDOLNI ELEKTROMONTERZY jako kierownicy montażu poszukiwani. Dobre możliwości zarobku Listy do Gaz. Lw. nr 4145

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRO INSTALACYJNE poszukuje pomocników do przeprowadzenia montażu Zapewnia się możliwości wyuczenia zawodu i lepszego wynagrodzenia. Listy do Gaz. Lw nr 4148

BUCHALTER, znający plan kont — kartotekę i buchalterię zarobków od zaraz potrzebny. Zgłoszenia z własnoręcznie napisanym życiorysem i fotografią pod nr 4454

POSZUKUJĘ panny do bufetu, posługaczkę, chłopca na salę; poczekalnia dla Niemców Dworzec Główny

NATYCHMIAST potrzebna dochodząca z gotowaniem i praniem, ul. Żulińskiego 11, m. 7. v

ZAPOTRZEBOWANIE ROBOTNIKÓW Szpital wojskowy we Lwowie poszukuje dla różnych robót mężczyzn i kobiety. Wyżywienie na miejscu. Zgłaszać się: Lwów, Fürstenstr. 12, Politechnika 4455

PRZYJMĘ natychmiast fryzjera męskiego, fryzjerkę na dobrych warunkach. Leona Sapiehy 27 6778

PRZYJMĘ chłopca do nauki ślusarskiej. Kostur, Balonowa 12. v

PRZYJMĘ uczciwą panienkę lub starszą kobietę do zajęcia się domem i trzyletnim chłopczykiem. — Zgłoszenia pl. Rzeźni 4, II. piętro. mieszkanie 13, Sos. 6773

PRZYJMĘ dochodzącą panienkę do 2-letniego dziecka; wynagrodzenie i obiad. Hoffmana 18, m. 6, g. 1—8.

SŁUŻĄCA młoda, czysta, energiczna poszukiwana do sprzątania biura oraz prywatnego mieszkania. Zgłoszenia „Wald und Holz" Zimorowicza 5 godz. 8—5. 7081

2 PRACZKI potrzebne natychmiast do mechanicznej pralni. Hotel Bristol, Adolf Hitler - Ring 21. v

POSZUKUJĘ dziewczyny ukrainki do pomocy w domu albo dochodzącej, narodowość obojętna Dobre warunki. Zgłoszenia: Mączna 46; m. 6 telefon 209—81. 6795

POSZUKUJEMY doświadczonego administratora do około 300 domów w Stanisławowie i okolicy. Oferty: Deutsche Umsiedlungs - Treuhand-Gesellschaft Lemberg, Senatorstr. 6.

DO dzieci i do wszystkiego poszukuję osobę starszą za dobrem wynagrodzeniem. Tarnowskiego 11 a, mieszkanie 3, Nahlik. v

POSZUKUJE się pracowniczki (ka) kupieckiego, możliwie z branży samochodowej z znajomością maszynopisania, stenografii i języka niemieckiego. praca we Lwowie. Oferty do Gaz. Lw. 7068

POSZUKUJĘ buchaltera lub naucz. matem. będącego bez pracy celem przerobienia rachunków w szybkim tempie. Zgłoszenia listowne Lwów, Pierackiego 2, m. 9 lub osobiście. v

OSTLAND - WERKE poszukują od zaraz zdolnej pracowniczki biurowej która zna maszynę, język i stenografię niemiecką. Dobre warunki pracy i płacy jakoteż bezpłatne obiady w fabryce zapewnione Zgłoszenia: Ossland ? Werke, Lwów — Panieńska 26 v

OSTLAND - WERKE poszukują od zaraz męskiej albo żeńskiej siły biurowej obeznanej z buchalterią. — Pierwszeństwo znającym język niemiecki. Zgłoszenia w fabryce ulica Panieńska 26 v

EKSPEDJENTKĘ do sklepu papierowego przyjmę. Wymagany język ukraiński i częściowo niemiecki w słowie i piśmie. Zgłoszenia: Sykstuska 1, firma Ohłabiak. 7274

POTRZEBNA siła fachowa z niemiecką mową do sklepu spożywczego. Listy Gaz. Lw. 6996

ZAROBI każdy energiczny łatwo przy zbieraniu zamówień na wprowadzone artykuły wszelkich branż. Praca dla podróżujących i miejscowych. Oferty: „Rejonowi" do Biura Ogłoszeń, — Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. 4506

ZOSTANIE przyjęta siła fachowa do sklepu spożywczego. Ruska dwa.

FRYZJERA męskiego przyjmę natychmiast. Boimów 4. fryzjer. 6990

DO zakładu metalowego w dystrykcie krakowskim poszukuje się kilku samodzielnych konstruktorów przyrządowych oraz konstruktorów do budowy części i narzędzi, możliwie ze znajomością języka niemieckiego. Odpowiednie mieszkanie i utrzymanie jest zapewnione. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 4155

UCZNIA na praktykę elektromonterską przyjmę. Zgłoszenia: Gródecka nr 50 sklep. 6986

LOKALE

ZA odstąpienie mieszkania z gazem (1—3 pokoi) dobrze zapłacę. Zgłoszenia: J. T., Pasaż Fellerów 5 — II. p., mieszk. 4 a. 6653

ZAPŁACĘ KAŻDĄ CENĘ za 1—2 pokoji z kuchnią i gazem. Listy do Gaz. Lwow. nr. 4110

MŁODE bezdzietne małżeństwo (inżynier kolej.) poszukuje pokoju umeblowanego z używaniem kuchni gazowej. Zgłoszenia: Turecka dwa, mieszkanie trzy. 6689

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią za jeden pokój z kuchnią. Piekarska 16, II piętro, mieszkanie 17 — od godz. 12—19, kaflarz. 6726

PEŁNOKOMFORTOWE 3 POKOJE z KUCHNIĄ zamienię na mniejsze. Listy do Gaz. Lwow .nr. 4110

POSZUKUJĘ pokoju od zaraz, pełny komfort przy rodzinie, możliwie w śródmieściu. Cena obojętna. Listy do Gaz. Lw. nr 6912

ODSTĄPIĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, wyremontowane, gaz w kamienicy, ul. Alembeków 14, m. 5. Informacje 2—5 pop. v

2 POKOJE, kuchnię odstąpię. Listy do Gaz. Lw. 6697:

DO wynajęcia pokój z kuchnią, — elektryka, balkon oraz pokój z osobnym wejściem, Zniesienie, Szczepanowskiego 29. Pięć minut do przystanku koło Baczewskiego. 6874

POKÓJ osobny do wynajęcia — za zwrotem remontu. Wojciecha dwa — mieszkanie trzy.

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia i gaz w śródmieściu na 2 lub 3 pokoje z gazem w okolicy Kochanowskiego, Zielonej, Kurkowej i Teatyńskiej. — Zgłoszenia: ul. Kołłątaja 10, m. 6.

ZAMIENIĘ mieszkanie dwupokojowe kuchnia z gazem za pokój z kuchnią i z gazem. Listy Gaz. Lw. 6895

2 POKOJE na ordynację na dwie godziny po południu, w śródmieściu poszukuje lekarz. Gaz. Lw. 6943

INŻYNIER samotny poszukuje pokoju umeblowanego przy intel. samotnej lub rodzinie. Gaz. L. 6941:

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, gaz. słoneczne, suche na pokój z kuchnią gaz. Kurkowa 11, m. 17. v

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię, gaz, boczna Łyczakowskiej na jeden lub dwa pokoje raczej bez gazu — było słoneczne. Listy Gaz. Lw. 6960;

POKÓJ umeblowany w śródmieściu, osobne wejście, bez komfortu wynajmę solidnemu panu G. Lw. 6951.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z gazem i osobnym wejściem. Listy do Gaz. Lw. 6958:

ZAMIENIĘ dwa duże słoneczne pokoje z kuchnią (gaz w kuchni i pokoju) bez komfortu obok ul. Słonecznej na 2—3 pokojowe ewent. bez gazu poza śródmieściem. Listy do Gaz. Lw. 6803:

UCZEŃ Wyższej Szkoły Handlowej poszukuje pokoju, zapłaci z góry — pośrednictwo wynagrodzone. Solski Karol, Kotlarska 12, mieszk. 6. v

SZUKAM mały słoneczny pokój okolica Grochowskiej, górny Łyczaków. Oferty Gaz. Lw. 6809

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, frontowe z kuchnią, gazem w śródmieściu (obok pl. Smolki) na podobne z gazem w innej dzielnicy śródmieścia lub dalej. „Reklama" ulica Sykstuska 21 pod „Zamiana". v

POSZUKUJĘ POKOJU z komfortem śródmieście lub Łyczakowska, nauczycielka szkoły powsz. Cena obojętna, ewent. udzieli lekcji. Zgłoszenia Gaz. Lwow. nr. 4529

DWÓCH przejezdnych Polaków poszukuje pokoju - pomieszczenia na 2—3 dni tygodnia z utrzymaniem — bez. Listy Gaz. Lw. 6814

BIUROWY lokal (2 pokoje) urządzony, Plac Prusa odstąpię — wejdę spółką. Oferty Gaz. Lw. 6831

ODDAM mieszkanie 6-pokojowe (w tym 2 kuchnie) słoneczne, pełnokomfortowe na górnym Łyczakowie za 3 pokoje z kuchnią pełnokomfortowe w śródmieściu (okolica Akademickiej). Listy Gaz. Lw. 7025:

POKÓJ z kuchenką przy rodzinie — z komfortem, bez gazu, z umeblowaniem lub bez od zaraz do wynajęcia. Górny Łyczaków ul. Koszowa 15

STANCJĘ odstąpię, światło, górny Łyczaków. Wiadomość: Łyczakowska nr 174, m. 5. v

POKÓJ nieumeblowany z używaniem kuchni (gaz) zaraz do wynajęcia. Oglądać od 4 pop., niedziela cały dzień. Łyczakowska 102, III. piętro, mieszkanie dziewięć v

KUPIEC dojeżdżający poszukuje pokoju (pomieszczenia) na 2 dni w tygodniu. Listy Gaz. Lw. 6800

PRZYJMĘ panów na mieszkanie — Kamińskiego 6, II. p., m. 12, Biała

PRZYJMĘ studenta na pomieszkanie z prowincji, Polaka. Ormiańska 16, II. piętro, mieszk. 11. 6847

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju ew. z gazem albo z jednorazowym użyciem kuchenki. Zgłoszenia: Distrikt - Gebäude, Distriktsstrasse 18 III. z. 171. 6872

SAMOTNA pani szuka 2 panów na mieszkanie z wiktem Polaków. Zgłoszenia: Kazimierzowska 35, m. 45, w godzinach od 7 do 9 lub 16 do 19

ZGUBY

SKRADZIONO w pociągu Krosno—Lwów dnia 5. września 1943 dekret pensyjny, dekret leczenia, ZUSU i legitymacje na nazwisko GROŃSKI Stanisław, Lwów, Bema 29. 6617

ZGUBIONO dokumenty w tramwaju nr 2 na nazwisko Krzywiecki Leopold, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Lwowskich Dzieci 4.

ZGUBIONO Ausweis wydany we Lwowie na nazwisko Wilczek Helena. Znalazca zostanie wynagrodzony

6. 9. 1943 skradziono torebkę z dokumentami i gotówką, klucze od mieszkania, gotówkę można sobie zatrzymać. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wielkiem wynagrodzeniem: DULIBA Helena, Lewandówka ul. Kuźniarówka nr 55. 6913

SKRADZIONO Ausweis nr 1589 wydany przez Ostbahndirektion we Lwowie na nazw. Krywuta Rozalia.

DNIA 5. 8. 1943 skradziono wraz z torebką Ausweis nr XV/368 — oraz Bezugschein na buciki na nazwisko Boniak Giselle, Sambor, Powodowagasse 122. Zwrot za wynagrodzeniem

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Hutę szklaną, Irena Czaczkiewicz, plac Teodora 12 a, m. 9. v

ZGUBIONO Ausweis wydany 2. 8. 1943 na nazwisko Józefa Strzelecka Lwów, Długosza 37. Zwrot wynagr.

ZGUBIONO w tramwaju nr 1. Ausweis Izby rzemieślniczej, świadectwo ślubu sowieckiego, pieniądze i inne dokumenty; proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem — Hanka Ludwik, Wójtowska 12. v

DNIA 1. 9. skradziono paszport sowiecki, zwolnienie z Baudienstu — Lewandówka 5/500 zaświadczenie komisji poborowej Franciszkańska 7 na nazwisko Urbański Tadeusz — Lwów, Chmielowskiego 7, m. 1. v

SKRADZIONO Ausweis 107 i paszport na nazwisko Knobloch Edward

ZGUBIONO torebkę szafirową sznurkową z czerwonym zamkiem z drobiazgami i dokumentami: 1) Ausweis P. K. O, 2) Meldekartę, 3) 2 blankiety (Antrag auf Ausstellung einer Arbeitskarte), — 4) książkę Ubezp. Społ. na nazwisko Elżbieta Dobródzka, Wyspiańskigasse nr 27 Znalazcę upprasza się o zwrot. v

REPERTUAR KIN
Program od 10—16 IX. 1943.

ROXY: „Z miłości do dziecka" Zarah Leander, Hans Stüwe
STUDIO: „Wyrok, którego nie wykonano" Heinrich George — Maria Landrock
ŚWIT: „Szczęśliwe małżeństwo" Magda Schneider, Wolf Albach Retty
KOSMOS: „Dwie miłości Mozarta" Winnie Markus, Hans Holt
SATURN: „Podróż w nieznane" Winnie Markus, Hans Holt
ZENTRAL: „Anuszka" Hilde Krahl, Siegfried Breuer
BAJKA: „Głos serca" Marianne Hoppe, Ernst Klipstein
MUZA: „Róże w Tyrolu" Marte Harell, Hans Moser
MEWA: „Jej pierwszy pocałunek" Anny Ondra — Fritz Odemar
FLORA: „Prawo młodości" — Hannelore Schrot, — Willy Fritsch
GLORIA: „Jeden z nas musi zginąć" Lida Baarowa, Albert Schönhals
PARK: „Centrala Rio" Leny Marenbach, Ivan Petrovich

ZGUBIONO dnia 8. 9. br. — torbę damską z dokumentami, metrykę urodzenia na nazwisko Bakulińska Anna i wyciąg metryki dziecka Janina Bakulińska, 8 kartki żywnościowe Anna, Zofia i Janina Bakulińska, poświadczenie Ukr. Komit. na to nazwisko, świadectwo moralności Anna Bakulińska, Lindego 9. — Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem.

ZGUBIONO Ausweis i prawo jazdy na nazwisko Marek Bronisław — Lwów, Mączna 51. v

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Staatliche Technische Fachkurse — Lemberg na nazwisko Franciszek SZUSZKIEWICZ. v

SKRADZIONO 8. 9. w tramwaju na linii 3, paszport sowiecki nr 661315 i dokumenty Rentenkammer Warszawa na nazwisko Seemann Olga, Lwów, ul. Goldmana 16. 3



... a po goleniu chłodzi i wygładza skórę:

Vasenol

puder do ciała.

Kupię futro

męsk. sport. na wys. osobę lub tylko ładny spód futrzany mało używ. oraz kołnierz oposowy szary z klapami wzgl. skórkę. Listy do Gaz. Lwow. pod „Opos".

KUPCY!

Najtańsze źródło zakupu
GALANTERII SZTUCZNEJ BIŻUTERII KOSMETYKÓW ZABAWEK
Firma „GALRES"
Warszawa, Graniczna 15. Telefon 302-95.
Prowincja za zaliczeniem. — 4424



DARMOL

NAJLEPIEJ PRZECZYSZCZA

„RYBAK"
JERZY GORZKOWSKI
Warszawa, ulica Pierackiego 17
wysyła za zaliczeniem wszelki sprzęt wędkarski: wędziska, żyłki, haczyki, kołowrotki, błystki sieci. Najlepsza jakość. Najniższe ceny. 2989

Instrumenty muzyczne
kupisz — sprzedasz
„LIRA" — Kopernika 10.

Znana przed wojną
Fabryka Wędlin CENTROSOJUZU
Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 25 tel. 224-11
sprzedaje i dostarcza mięso i wyroby mięsne w następujących sklepach własnych:
a) na niemieckie karty żywnościowe i przydziały (Bezugscheiny):
ZOFII 3
NA BAJKACH 8
SAPIEHY 27
LEGIONÓW 29 — wkrótce będzie otwarty;
b) na nieniemieckie karty żywnościowe oraz „Zusatz" I. i II.:
ŁYCZAKOWSKA 56
JANOWSKA 12
GROCHOWSKA 1
RYNEK 44
ROZWADOWSKIEGO 28
ZIMOROWICZA 3
GRÓDECKA 106
KĘTRZYŃSKIEGO 15
ŻÓŁKIEWSKA 175
ZAMARSTYNOWKA 26.

ZGUBY

SKRADZIONO paszport, metrykę i dowód osobisty na nazwisko Władysława Korczyńska v

ZAGINĄŁ PIESEK 8-miesięczny — żółty ratlerek 3. września wieczorem wabi się „Figa". Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem: Lwów, Serbska 1, m. 11. v

SKRADZIONO zaświadczenie lekarskie i zaświadczenie szczepienia — paszport, 2 dziecinne metryki i meldunek policyjny na nazwisko Karolina ŁABIŃSKA v

DWIE metryki i dwa duplikaty na nazwisko Łoch Eliasz i Morawska Józefa, pozostawione wraz z teczką na kamieniach miedzy ul. Owocową a spaloną bożnicą, łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem Lwów, Łyczaków, Żłoby nr 310. 6776

SKRADZIONO na Dworcu Głównym we Lwowie 8. września paszport na nazwisko Zofia ZYGA. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Tokarzewskiego 74, m. 5. v

SKRADZIONO portfel z dokumentami na nazwisko KRYL Stanisław, Boczna Miodowej Groty 15. Proszę o łaskawy zwrot.

ZGINĘŁA torebka z dokumentami na nazwisko CAR Elżbieta. Ausweis wydany przez Post-Osten nr 4 — książkę Kasy Chorych, 2 metryki dziecięce, klucze od mieszkania. Łaskawego znalazcę proszę o oddanie ul. Kętrzyńskiego 19, m. 7. v

PROSZĘ o zwrot walizki — przez omyłkę zamienionej na Dworcu Głównym dnia 5. 9. o godz. 7-mej rano. Wiadomość pod adresem — Franciszka Herman, Lwów, ulica Miecznika 9. Sygniówka. v

ZGUBIONO Ausweis nr 4306 i nocny Ausweis wydany przez Ostbahn, polską legitymację kolejową na nazwisko Duszeńko Stanisław, ulica Bogdanówka (Wienerstr.) 127. v

DNIA 8. 9. 1943 skradziono Ausweis wydany przez Ostbahn i legitymację Komitetu, pieniądze, kartki żywnościowe na nazwisko Biłyk Wiktoria; proszę łaskawie o zwrot dokumentów za wysokim wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO torebkę z dokumentami, oryginalną metrykę, wyciąg metrykalny, order na mieszkanie, — książkę wydaną przez Arbeitsamt — zdjęcia do karty rozpoznawczej i Ausweis. Proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem, Lwów, ul. Nowy Świat 15, mieszkanie nr 16 — Helena KITA v

ZGUBIONO przy Kochanowskiego — torebkę z pieniądzmi, kartkę żywnościową i paszportem. Proszę łaskawie o zwrot za wynagrodzeniem — Maria Hamulewicz, zam. na Kolonii Krzywczyckiej, Uciecha 40. v

ZGUBIONO dnia 4. 9. 1943 na Zniesieniu koło kościoła dokumenty — Ausweis, dekret na nazwisko Bar Franciszek. v

SKRADZIONO z mieszkania Ausweis pocztowy nr 682/E 3283 wydany przez Deutsche Post Osten Lemberg 1, Józef Rabkiewicz. v

ZGUBIONO dnia 5. 9. 1943 roku o godz. 21.30 wiecz. przy tramwaju Głównego Dworca portfel z dokumentami na nazwisko Stefan Siary zam. Lwów, Zamojskiego 11, m. 4, Ausweis nr 11 wystawiony przez RLM - Aussenstelle-Osten Lemberg, Frikastr. 9, meldowanie policyjne, bloczek do odbioru Kennkarty, legitymację wydaną przez Ukr. Komitet. Posiadacza dokumentów proszę o zwrot za wynagrodzeniem Lwów, Zamojskiego 11, m. 4. 6826

DNIA 26. 8. 1943 r. skradziono prawo jazdy autem Fareschein na nazwisko Duma Roman, Adamowa 20; mieszkanie pięć. v

SKRADZIONO paszport na nazwisko STANIK Apolonia i Ausweis na nazwisko Lewicka Apolonia wydany przez Staatsbrauerei. v

DNIA 7. 9. br. skradziono portfel z dokumentami na nazwisko Wasyl Sobczyszyn; proszę łaskawie o zwrot dokumentów. 7060

SKRADZIONO dnia 30. 8. 1943 dokumenty: metrykę chrztu na nazwisko Julia Hryciów i metrykę ślubu Julia Mocyk v

SKRADZIONO Ausweis, pol. legit. kolejową, zaświadczenie kontygentowe z 42 r. na nazwisko Michał Kraczkowski, Kleparowska 14. Zwrot wynagrodzę. v

SKRADZIONO dokumenty: Ausweis wydany przez fabr. Olejarni, paszport sowiecki, legitymację wydaną przez Kom. Ukr. Maria Bereźnicka, Lwów, Piotra 8, m. 3. v

ZGUBIONO Ausweis Wagner Maria, Supińskiego 9. 6811

UCZCIWEGO znalazcę proszę o zwrot zgubionego portfelu (brazowy) wraz z Ausweisem nr 1410 zgubionych w tramwaju 3 za wynagrodzeniem 100 zł. Hotel „Metropol" portier, Lwów, Piłsudskiego 1. v

ZAGUBIONO Ausweis dnia 6. 9 br. na nazwisko MŁOT Tadeusz, zam. Sygniówka ul. Głogowskiego nr 33, wydany przez Kolej Wschodnią nr 2113 Lwów, jak również i dokument zwolnienia przez komisję lekarską Arbeitsamtu Lwów. Znalazcę dokumentów proszę o zwrot za wynagrodzeniem. — Ostrzegam przed nadużyciem. 6923

W DNIU 5. września 1943, zgubiono portfel z dokumentami i pieniądzmi obok Dworca Głównego na nazwisko SOLARZ Bronisław: legitymację inwalidzką, paszport sowiecki, metrykę ślubu, dekret emerytalny, zaświadczenie Komitetu Polskiego — kartę pracy i inne papiery. Uczciwy znalazca portfel i pieniądze zatrzyma sobie a dokumenty zwróci za wynagrodzeniem: Solarz Bronisław. Tokarzewskiego 79, m. 1, Lwów

DNIA 5. 9. br. skradziono dokumenty, paszport sowiecki, metrykę wydaną dnia 30. 7. 1943 w Stojańcach p. Mościska na nazwisko Maria BŁAHUTA, urodz. 1907 r. v

KOCHANY złodzieju — proszę mi zwrócić wszystkie dokumenty: Führerschein, prawo jazdy, Ausweis — a pieniądze proszę zatrzymać — na adres: Kowalski Mikołaj ul. Słoneczna 23 mieszk. 5. 7074

SKRADZIONO Kennkartę i książeczkę z Ubezp. Społecznej ze Stalowej Woli. Biernacka Jadwiga, Rozwadów Ogrodowa 1, pow. Tarnobrzeg. v

KENNKARTA nr 50 na nazwisko **EDWARD MANZ** została skradziona dnia 4. 9. b. r. Przed nadużyciem ostrzegam. v

SKRADZIONO fotografie do Kennkarty, wyciąg metrykalny, paszport sowiecki na nazwisko Buławiniec Stefania i Buławiniec Roman. v

SKRADZIONO metrykę chrztu i paszport rosyjski na nazwisko Stanisław Leopold Skarysz w Komitecie P. K. O., Boimów 8. v

ROZMAITE

PODANIA!! TŁUMACZENIA NIEMIECKIE: tylko GŁĘBOKA 18. — Bezbłędnie. Odręcznie i maszynowo

PODANIA, TŁUMACZENIA, przepisy na maszynie, praw., naukowe, techniczne prace wykonuje BIURO Dr GRIEGA, Sykstuska 14. 30196

DO KENNKART druki, legalizację dokumentów — załatwia biuro Dr Griega, Lwów. Sykstuska 14. 30195

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK ulica Sykstuska 23 (naprzeciw ul. Kościuszki) OTWARTA od 8 do 19. 6187

PATEFONY wszelkich typów naprawia i remontuje V. E. M. Lwów — Akademicka 26. 6518

MĘSKI sweter nowy na damski zamienię, czarną suknię na kolorową wełnę. Zamojskiego 18, I. p. 6638

BEZDZIETNE małżeństwo weźmie za swoje dziewczynkę ładną, zdrową brunetkę od 2 tygodni do 10-ciu miesięcy, może być nie chrzczona. Listy z pełnym adresem G. L. 6735

DZIEWCZYNKĘ dziesięciodniową — oddam za własną. Pijarów 4, I. p. Klinika Położnicza. 6076

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA — PODANIA, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio. Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel. 291—01

ADWOKAT konsyst. spraw rozwod. M Bahryniwskyj. Dąbczańska 7/4, b. Ossolińskich, g. 16—18, tel. 263-46

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń Lwów, BRAJEROWSKA 10. I. p.

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII — Lwów, Zyblikiewicza 21.

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25 mieszk. 12. Telefon 215—98.

PRZEPROWADZKI, przewóz kas — pianin, fortepianów oraz wszelkie roboty wagonowe, wykonuje Kostyrka, Zadwórzańska 4, mieszk. 1. Telefon 271—65. z6472

STROJENIA, naprawy wszelkiego rodzaju fortepianów, pianin, fisharmonii przyjmuje jak dawniej J. Hanak Gipsowa 8. 6352

MASZYNY do pisania, rachowania, naprawia oraz przerabia Aleksander Litwin, ul. Boimów 2 (róg placu Mariackiego). Telefon 105—63. 5812

ZGŁOSZENIA DO KART ROZPOZNAWCZYCH, niemieckie podania, tłumaczenia techniczne — fachowo: Inżynier Sykstuska 23, mieszk. 13, przez podwórze. 6476

WEZWANIE członków inwalidów i wdów do zgłaszania się w Związku przy ul. Słowackiego 2 (Seminarium strasse) w godzinach między 9 a 13 w ważnych sprawach osobistych. — Sprawa pilna. 6293

AKUSZERKA STOJKOWA, ulica ORMIAŃSKA DWA III P. 12005

WSZELKIE PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE KONCESJONOWANE BIURO „REKORD" WAŁOWA 19

„ARGENTAN" okucia do uprzęży z białego metalu. Wyłączna sprzedaż. Skład przyb. szewskich i rym. I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa — Graniczna 6, telef. 613—22 4396

AKCJE — listy zastawne — ziemskie, miejskie i prowincjonalne — i inne papiery procentowe, kupony — kupuje — sprzedaje Dom Bankowy Wolański i Ska. Warszawa. Nowy Świat nr 19. 4398

PRZEPISOWE zdjęcia do Kennkart w ciągu 24 godz. wykonuje Foto atelier Sapiehy 89, I. piętro. 6053

KTO obejmie zastępstwo wyrobów szczotkarskich na cały dystrykt Galicja. Zgłoszenia: Warszawa C I — skrytka pocztowa 1024. 6316

AKUSZERKA SEKUŁA Wienerstr. (Tokarzewskiego) 61. 5142

ODDAM dziewczynkę 15. mies. zdrową, ładną i czystą z powodu złych warunków materialnych. Listy do Gaz. Lw. nr 6876:

KTO wypożyczy eleganckie urządzenie gabinetu. Cena obojętna. Listy Gaz. Lw. nr 6902

UŻYWANE rzeczy codziennego użytku dezynfekuje pojedynczo „Gazochemia" Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) 21. Telefon 271—06. 4315

GUMY i konkony na kółka do wózków dziecinnych zakładam, Kalecza nr 14, mieszk. 8. 6846

PRZYJMUJĘ roboty swetrów z danego materiału, wykonuję szybko i tanio, ul. Niemcewicza 19, m sześć, od godz. 6-tej 6808

PRIMUSY NAPRAWIAM. Lwów — Sykstuska 64. 6839

PRZERABIA kołdry i materace — Wytwórnia kołder i materaców — Iżycka, Lwów, Kopernika 4. 6651

NAJTAŃSZYM środkiem gaz przeciw pluskwom! „Gazochemia" Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 4314

POSZUKUJĘ spólnika do już zaprowadzonego sklepu artykułów gospodarczych w centrum miasta. Listy Gaz. Lw. 6828

ROZWODY, seperacje, alimenty, informacje doświadczony prawnik. Zamiejscowym listownie. Warszawa, Rysia 1, m. 2, róg Marszałkowskiej, godz. 1—3. 4507

KTO z szlachetnych Lwowiaków poda pomocną dłoń urzędnikowi Samorządowemu w postaci pożyczki 3.000 zł. dla założenia małego warsztatu pracy i przetrwania ciężkich chwil życia. Propozycję kierować do Adm: Gaz. Lw. pod nr 6758:

JUŻ 1 kieliszek likieru sporządzonego z Esencji EMPE wystarcza ażeby największego nudziarza zamienić w miłego towarzysza! v

ŁATWO SZYĆ samej w/g żurnalu i wykroju „SOGRA" — Stefan Ginter Warszawa, Marszałkowska 122.

MAŁŻEŃSTWA

MŁODY sympatyczny kawaler, lat 23, pragnie poznać młodą, ładną, dobrze zbudowaną pannę, lubiącą taniec, Kino i t. p. w celu matr. Listy Gaz. Lw. 6585

DWIE młode miłe i zgrabne, blondynka i szatynka, pragną poznać dwu panów eleganckich z średniem wykształceniem do lat 29 w celu matr. Listy Gaz. Lw. nr 6586

KAWALER lat 33, handlowiec, pozna niezależną pannę do lat 30 w celu matr. Listy Gaz. Lw. 6587

KAWALER lat 40, pozna kulturalną średniego wzrostu miłą i zgrabną panią. Cel matr. Pełnoadresowe oferty do Adm. Gaz. Lw. nr 6628

WDOWA po doktorze, przystojna — elegancka idealistka samotna z własnym mieszkaniem niezależna pozna po 50-ce lekarza, inżyniera, — profesora, adwokata. Cel matr. Listy z fotografią za zwrot ręczę honorem do Gaz. Lw. 6631

CHCESZ się dobrze ożenić, wyjść za mąż, szczęście osiągnąć — nadeślij swoją fotografię, podaj datę urodzenia, bliższe dane o sobie oraz swoje życzenia. Adresować: „Studio" — Warszawa C I, skrzynka poczt. 322.

OSOBA starsza samotna, przeszłość nieskazitelna, posiadająca kawałek ziemi poszukuje opiekuna od 50—60 lat. Cel matr. Pan z ogłoszenia który poszukiwał właścicielki kawałka ziemi proszony jest o odpowiedź do Gaz. Lw. nr 6883:

KTÓRY z panów do lat 35 zechce poznać małą zgrabną szatynkę, proszę się zgłosić listownie do Admin: Gaz. Lw. 6893. Cel matr. v

PRZYSTOJNA z temperamentem — wysoka, reprezentatywna, wykształcenie średnie bez posagu, na rządowej posadzie pozna w celu matr. dobrze sytuowanego pana od lat 30 do 40. Żonaci i rozwiedzeni wykluczeni. Nieanonimowe zgłoszenia z fotografią do Gaz. Lw. 6926:

LAT 39, wdowa, zapoznać gotowa pana intel. matrymonialnie, któryby dopomógł materialnie. Listy do Adm. Gaz. Lw. 7024

POLKA poślubi wolnego pracującego inteligenta od czterdziestki. Uczciwe odpowiedzi Gaz. Lw. 6851:

WDOWA lat 38 szuka pana na posadzie do lat 50, bez nałogów w celu matr. Listy do Gaz. Lw. 6865:

DWAJ młodzi spirytyści, obcokrajowcy pragną nawiązać znajomość z dwoma miłymi, przystojnymi paniemkami, Polkami do lat 20. — Cel matr. Listy Gaz. Lw. 6871

CZY wiesz co to jest bolesna samotność, rozpaczliwa pustka i świadomość tego — że nic nie czeka miłego kochanego? Cel matr. Listy do Adm. Gaz. Lw. 6707:

DWIE młode wysokie panie: czarnooka skrajna materialistka, kochająca życie i rozmach, oraz niebieskooka nieśmiała idealistka poszukują dwóch odpowiednich kandydatów na mężów od 30—40 lat. Zgłoszenia koniecznie z fotografią G. L. 6924:

PRZYSTOJNY mężczyzna, lat 34 — średniego wzrostu z dobrym charakterem, pracuje, ma bardzo dobry zawód z synkiem lat 12 i pół, separowany nie z własnej winy, z braku znajomości poszukuje kobietę niezależną, wysoką dobrze zbudowaną, z dobrym charakterem, dobrego serca do lat 30, z własnym mieszkaniem, tylko poważne listy z fotografią i dokładnym adresem Admin: Gaz. Lw. 6799. Cel matr. v

WOLNA dozorczyni, Polka, la 48 — pragnie poznać pana kawalera, Polaka do lat 50, starszego kawalera lub wdowca z dobrym charakterem na posadzie w celu matr. Listy możliwie z fotografią kierować Adm: Gaz. Lw. nr 6766·

WDOWA po przemysłowcu intel. — sympatyczna w średnim wieku, szuka z braku znajomości człowieka zdrowego, chętnie również przemysłowca. Cel matr. Tylko poważne oferty do Gaz. Lw. 6719

DWIE młode intel., ładne szatynki, pragną poznać panów na stanowisku do lat 33, wybitnie intel. z charakterem. Cel matr. Zgłoszenia z fotografią, zwrot zapewniony „Reklama" Sykstuska 21, sub „Szatynki".

34-LETNI dopomoże materialnie — młodej przystojnej nawet z dzieckiem. Cel matr. Listy pełnoadresowe możliwie z fotografią, za którą ręczę słowem do „Reklamy" Sykstuska 21 dla „Mika". v

DWIE młode zgrabne wesołe intel., jedna przystojniejsza od drugiej — pragną poznać dwóch młodych panów brunetów intel. w wieku 25-28 lat, cel matr. Poważne nieanonimowe listy z fotografiami kierować do Gaz. Lw. nr 7015; za zwrot fotografii ręczymy słowem honoru. v

KTÓRY z zamożnych panów od lat 30—45 da odpowiednią oprawę i nazwisko przystojnej, kulturalnej, naprawdę wartościowej, wysokiej szatynce. Cel matr. Gaz. Lw. 6925:

URZĘDNICZKA 37-letnia — pozna starszego pana na odpowiednim stanowisku. Separowani wykluczeni. — Cel matr. Tylko pełne adresy Adm: Gaz. Lw. nr 7029:

KTÓRA z pań do lat 30, poda rękę biednemu realiście który ma powojenną przyszłość zapewnioną. Cel matr. Listy z fotografią do Admin. Gaz. Lw. nr 7035:

KTÓRA z pań do lat 20 poświęci mi swoje wieczory. Cel matr. Oferty z fotografią do Gaz. Lw. 7034:

PRAWNIK, na posadzie, blondyn — średniego wzrostu, materialnie niezależny pragnie poznać miłą osobę do lat 22 w celu matr. Oferty z fotografią do Gaz. Lw. 7033:

PANNA lat 30 pozna pana intelig. wartościowego. Cel matr. Listy do Adm. Gaz. Lw. 7063:

PANNA lat 31, krawczyni, łagodnego usposobienia, dobrego charakteru średniego wzrostu i tuszy, z własnym mieszkaniem pozna pana int. do lat 40 o podobnych walorach bez nałogów, religijnego, najchętniej ze sfer rzemieślniczych. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 6992:

PRYWATNE

KTO z Wołyniaków wie cokolwiek o losie Stadników i Łukaszków z Łokacz pow. Horochów bardzo proszę donieść bratu do Gaz. Lw. 6644

KTO może przekazać wiadomość do Łokacz pow. Horochów i przywieźć odpowiedź. Gaz. Lw. 6646

GODLEWSKI Bronisław i Lena z Dzisny, dajcie znać o stanie zdrowia Doktorowi Borysiewiczowi. Listy do Gaz. Lw. nr 6877:

PAN Stanisław Drewniak proszony jest o podanie adresu do Emilii Zanickiej, Koluszki, Wigury 7. 6445

TUSIU! List od żony Pawła i jego syna otrzymałem. Odpisz do Gazety Lwowskiej czy dostałeś pieniądze od Władka. Karolina Lota nr 6798:

PANI ZOSIA, która apalała się w towarzystwie 3 osób i Basi w niedzielę 22 na górze przy końcu ul. Tarnowskiego ma do odebrania list w Adm. Gaz. Lw. 7016:

PANI, która dnia 9. 9. nadesłała list do Gazety Lwowskiej dla „Ciemnego typa", zechce łaskawie napisać ponownie, gdyż list dostał się w niewłaściwe ręce. Pisać proszę na nr Ausweisu 50/5 J. B. v

ZAGINIENI

KTOKOLWIEK wie coś o rodzinie SAIPLÓW i PAWŁOWICZÓW, proszony jest o wiadomość do Admin. Gaz. L. 6917 dla Heleny Pawłowej.

WYDALIŁA się z domu dziewczynka lat 12, w czerwonej suklence. Ktoby wiedział o zaginionej proszę zawiadomić Krakowska 6, Machalscy. 6945

KTO wie cokolwiek o losie rodziny Mieczysława KRAWCZYŃSKIEGO — który do końca grudnia 1942 roku mieszkał we wsi Perekale. — poczta Moroczno, Gebitskomis. Kamień Koszyrski, zechce dać znać jego teściowi Janowi Geglawowi w Jaworowie ul. Mickiewicza nr 30 Galicja. 6723



SZOFERSKA SZKOŁA INŻ. HERESCO
we Lwowie, ul. Piekarska 24. tel. 273—30 — przyjmuje kandydatów na kursy ranny i wieczorny, które rozpoczną się 15 września b. r. Dla zaawansowanych wyrabia się w krótkim czasie niemieckie prawo jazdy.

JELITA
sztuczne, art. rzeźnickie poleca „ZAZET" uprawniony handel jelit, Bochnia — Dystrykt Krak., — ul. Tarnowska 7/9.

Czeskie — Wiedeńskie i Krajowe
OZDOBY CHOINKOWE
szklane i nietłukące się. Zimne ognie, lameta, śnieg, włos anielski, girlandy, lichtarze i t. p. CHOINKI SZTUCZNE. Dekoracje świąteczne do wystaw sklepowych. SZOPKI, maski karnawałowe, karty świąteczne i t. p. ZABAWKI — lalki — gry towarzyskie itp. Największy wybór galanterii, biżuterii sztucznej, luster i t. p.
DOM GALANTERII
Warszawa, Al. Jerozolimskie 32 tel. 520-98 i 301-12.
Sprzedaż wyłącznie hurtowa. — Prowincja za zaliczeniem. Cenniki bezpłatnie.

V. H. B.
zatrudni na dobrych warunkach STOLARZY, POMOCNIKÓW stolarskich, zwyczajnych ROBOTNIKÓW I UCZNIÓW do nauki stolarstwa. Sprawę Baudienstu i skierowania URZĘDU PRACY załatwi firma. Wysoki zarobek akordowy, ubranie i wojskowe przydziały żywnościowe. — Dla uczniów zamiejscowych Bursa. ZGŁOSZENIA: V. H. B. Biuro Person. JAGIELLOŃSKA 2, — II piętro. 30512

HAK
Warszawa — Zielna 29
poleca hurtowo po cenach najniższych:
wody kwiatowe, kolońskie, perfumy, kremy, szminki, pudry, róże proszek pasię i mydełka do zębów, środki do golenia, wazelinę glicerynę, brylantynę, proszk. do prania i czyszczenia, klej i oliwę do rowerów, — ultramarynę (1, 5, 10 dkg i 1 kg),
PASTĘ do obuwia „DOBROLIN"
i inne oraz
BARWNIKI DO TKANIN
KOLORYT, WILBRA, OKOLIT BARWINEK — FARBOL
Prowincja za zaliczeniem

FARBIARNIA
ul. LEGIONÓW 23 (w podwórzu)
farbuje ubrania, kapelusze, wszelkie materiały i przędzę na wszystkie kolory. Ładnie i szybko

KOMISARYCZNY ZARZĄD
„CENTRO-CHEM"
Centrala chemicznych i technicznych artykułów
HURTOWNIA
Lwów, Rynek 38.
Telefon: 218-16, 218-17.
dostarcza ze swoich składów wagonowo MALERTON (kreda malarska) FARBENBINDER (klej malarski) FARBY: drukarskie, litograficzne i offsetowe

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rekopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokoła